

Sobota 8. października 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wzrost drożyzny a podwyżki urzędnicze. -- Niemcy organizują w Rosji przemysł wojenny. Sprawa pobierania przez komisarza policyjnego łapówek.

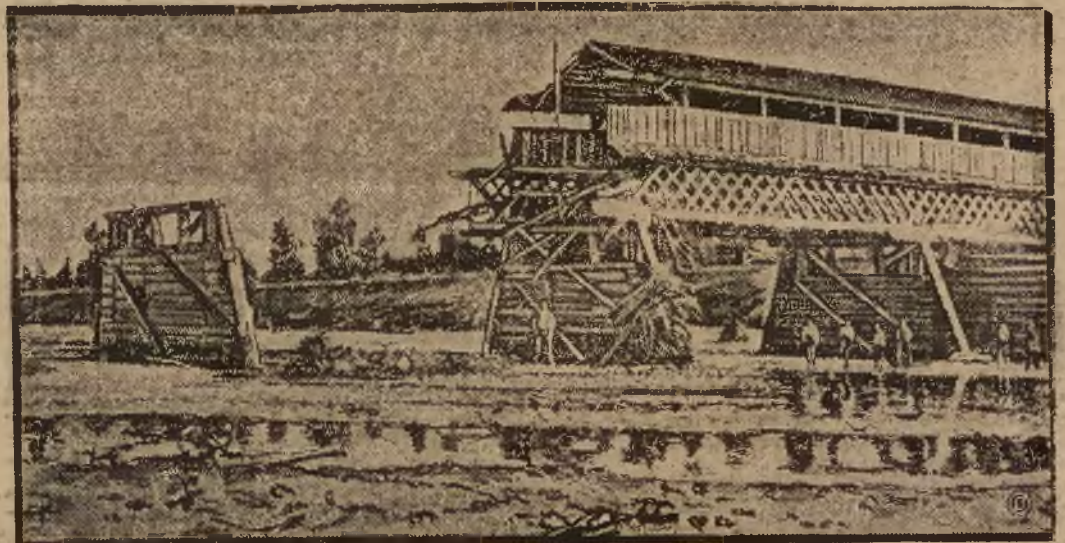
Dziś premje!

W nakładzie dzisiejszym „Wieku Nowego” znajdują nasze Czytelniczki i Czytelnicy ze Lwowa i z prowincji, kilkanaście premij 25-złotowych. Numer dzisiejszy należy przechować do poniedziałku, gdyż w „Wieku Nowym” z datą wtorek 11 października b. r. zamieścimy wyjaśnienie, gdzie premja była ukryta.

ZAMACH NA KONSULAT POLSKI W NICEI.

Paryż, 6 października. (AW.) W ogrodzie polskiego konsulatu generalnego w Nicei eksplodowała tej nocy bomba, która spowodowała tylko nieznaczne szkody w gmachu konsulatu. Ofiar w ludziach nie było. Policja stwierdziła, że bomba sporządzona była przez niefachowców.

Powódź w Szwajcarii.



Olbrzymie powódzie, które spowodowały szwajcarskie dopływy górnego Renu, wyrządziły straszliwe spustoszenia na granicy między Szwajcarią a Przedarulanją, szczególnie w księstwie Lichtenstein. — Rycina nasza przedstawia historyczny most drewniany koło Buchs, będący przykładem sztuki budowania mostów w krajach górskich, zerwany przez wzburzone fale.

Egz. od 1861 r. **Skład broni p. t. J. SOSNOWSKI**
wł. CZ. LISOWSKI
WARSZAWA — Ossolińskich I. 1.
Tel. 47—47. Tel. 47—47.

Wyłączne przedstawicielstwo
wszechświatowej sławy
strzelb myśliwskich:
G. Defourny Sevrin a Liege
A. Forgeron „
A. Francotte „
Lepage „

Sztucery i Trójlufki, wykonane specjalnie z zastosowaniem ostatnich wymagań techniki: 2957
G. Defourny Sevrin a Liege
J. Nowotny, Praga.

Warsztaty reperacyjne. Ceny i warunki najprzystępniejsze. Oferty i cenniki bezpłatnie.



EPIDEMJA ŚPIACZKI.

Mińsk, 6 października. (AW.) Szerzy się tu epidemia śpiączki. Dotychczas zanotowano kilkadziesiąt wypadków tej choroby. Do walki z epidemią powołały władze sow. specjalną komisję.

USTAWA O UBEZPIECZENIU OD BEZROBOCIA.

Warszawa, 6 października. (AW.) Ustawa o ubezpieczeniu od bezrobocia pracowników umysłowych, wprowadzona w życie w grudniu 1925 r., na dwa lata, wygasa dnia 3-go grudnia br. Zarząd Funduszu Bezrobocia zwróci się do Min. pracy o przedłużenie jeszcze na rok mocy tej ustawy. — Z ubezpieczenia od bezrobocia korzysta obecnie 1.100 pracowników umysłowych, zaś około 9 tys. z pomocy doraźnej. Na tę ostatnią rząd wydaje 55.000 zł. rocznie. Ponieważ wyniki finansowe tego ubezpiecze-

nia w ciągu ubiegających 2 lat były bardzo dobre, zamierzone jest obniżenie składek, albo podwyższenie świadczeń.

REWOLUCJA W MEKSYKU.

Nowy Jork, 6 października. (Pat.) Według informacji z generalnego konsulatu meksykańskiego, przywódca powstańców generał Gomez został pojmany i na podstawie wyroku sądu doraźnego rozstrzelany. Podobno został również rozstrzelany gen. Gonzales. Podczas gdy rząd twierdzi, że jest już panem sytuacji, nadchodzą wiadomości z Nogales (Arizona), że jeszcze w kilku Stanach Meksyku tli powstanie i że w stolicy doszło wczoraj do poważnych walk ulicznych, w czasie których padło wielu zabitych i rannych po obu stronach. Także w pobliżu miasta Meksyku rozegrały się krwawe walki.

Oszalała Litwa.

Drogi polityki litewskiej. — Litwa a sąsiedzi. — Insygnuacje i podejrzenia. — Prześladowanie Polaków.

W ostatnich dniach polityka litewska zaczęła okazywać „żywienie” bardzo podejrzane. Nie brak było epizodów tak komicznych, jak traktat litewsko - włoski, obecnie toczą się pertraktacje Waldemarasa ze Stresemannem. Waldemarasa pozwolił sobie w Genewie na nieprzyzwoity wywiad, w którym twierdził, że Polska jest państwem bez ustalonych granic. Wszystkie te i inne nerwowe wystąpienia Litwy na terenie międzynarodowym miały na celu pokrycie zewnątrz fatalnej sytuacji politycznej wewnętrznej i finansowej państwa litewskiego, która znalazła ostatnio wyraz w krwawo stłumionej rewolcie w Taurogach.

Była ona najlepszym dowodem wrzenia w Litwie, Smetona oświadczył onegdaj, że gotów jest zrezygnować ze stanowiska prezydenta i wyjechać za granicę. Wśród tautiników istnieją dwie grupy, z których jedna żąda dyktatury, drugą ze Smetoną na czele myśli o porozumieniu z litewską chałdecją.

Stosunek Litwy do państw sąsiednich nie układa się — jak wiadomo — poprawnie „Lietuvis” z dnia 24-go ub. m. gorzkie wylewa żale na temat Łotwy, twierdząc, że stosunek państwa łotewskiego do Litwy jest wprost niewyjaśniony. Podczas przyjazdu do Rygi nowego posła litewskiego Bizauskosa, socjaliści łotewscy urządzili wrogą demonstrację przeciwko Litwie i jej

rządowi. Nie tak dawno — jak przypomina „Lietuvis” — podkreślał premier Cielens przyjaźń litewsko - łotewską. Autor artykułu usiłuje dowieść, że socjaliści łotewscy podburzali powstańców litewskich. Rząd łotewski wyraźnie popierał powstańców litewskich.

Widocznym jest we wszystkim wielkie podniecenie w Litwie. Bieda wywołuje przewroty wewnętrzne. Szuka się winowców zewnątrz. Agitatorzy polityczni wskazują także i na Polskę, ażeby jeszcze bardziej podniecić wrogie nastroje w Litwie przeciw naszemu państwu i uprzedzić wszelkie gwałty.

Litewskie „Echo” z dnia 28 ub. m. usiłuje wmówić opinii publicznej na Litwie, że Polska szykuje się do jakiegoś kroku decydującego i bardzo aktywnego wobec Litwy. Zapewne w ciągu najbliższych jeszcze miesięcy Litwa otrzyma od Polski to lub inne ultimatum. Takie i tym podobne głosy prasy mają na celu podburzanie opinii i usprawiedliwienie gwałtów wobec Polaków na Litwie.

Wzory DO ODPRA- Żurnale — Kroje
SOWANIA : Manekiny
R. LANDAU, Lwów, Czarnieckiego 3. 3499

Jakoż doszło już do wiadomości naszej, że szkoły polskie zostały na Litwie zamknięte, a 300 nauczycieli Polaków usunięto ze swych stanowisk. Nadchodzą nadto wieści o trzymaniu w obozie koncentracyjnym w Warniach Polaków studentów i nauczycieli. Szkolnictwo polskie na Litwie zlikwidowane, męczy się na Litwie polskich nauczycieli. Rząd Waldemarasa żądał od tych nauczycieli, żeby fałszowali przed dziećmi polskimi historję polską. Głos rozpaczy od zrywa się z Warni. Sytuacja jest istotnie bardzo poważna i wymaga największej uwagi. To, co robi rząd litewski, zakrawa przecież na prowokację zupełnie wyraźną, na wywołanie ze strony polskiej jakichś decydujących kroków, któreby położyły kres młodom, stosowanym przez Litwę wobec żywiołu polskiego. Mamy nadzieję, że Polska nie da się sprowokować, ale znajdzie środki, by powstrzymać dziez litewską od jej ohydnych praktyk. Początek w tym kierunku już zrobiono. Może to przyczyni się do otrzeźwienia litewskich szaleńców, dających się tak bezmyślnie wodzić na berlińskim pasku p. Waldemarasa. —

Kredyty na rozbudowę miast.

Akcja budowlana w stolicy — a u nas!

(c) Na odbytej w tych dniach w Warszawie konferencji międzyministerjalnej, poświęconej omówieniu kolejności, w jakiej o-

trzymywać mają kredyty budowlane poszczególne miasta, zdecydowano w pierwszym rządzie zaspokoić potrzeby Warszawy i Ło-

95

Dr ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

— Niech pan sam przeczyta... — rzekła paniąka wręczając Władkowi pisanie Marysine.

Pospiesznie przebiegł równe linijki pisma:

„Zosiu Kochana Moja!..

„Losy się przeciwko mnie sprysyęły, odkąd Władek stąd odjechał. Najpierw przyszła śmierć ojca ukochanego, potem kłopoty pieniężne i przykrości na mej pierwszej posadzie. Pisałam ci już o dziwnym zachowaniu się mego chlebowdawcy. Początkowo nie rozumiałam znaczenia tych jego uścisków dłoni, tych spojrzeń obrzydliwych, nieustannych. Początkowo sądziłam, że ten jego pocałunek w czoło, jakim mnie od jakiegoś czasu na dobranoc obdarzał, jest tylko objawem współczucia dla mojej doli sierocy. Byłam mu wdzięczna za dobroć...

„Ale jednego razu pochwycił mnie silnie i wycalaował po twarzy. Wyrwałam się i uciekłam do swego pokoju. Przestałam się z nim żegnać wieczorami. I od tej chwili zaczęły się szykany i prześladowania. Chciałam już uciec gdziekolwiek i szukać innej posady...

„Aż przyszło nieszczęście!..

„Pana Feilerowi zginęła brylantowa spinka od krawata. Cały dom przewrócił do góry nogami robiąc wszędzie rewizję szczegółową. Wieczorem przyszedł do mego pokoju i kazał mi otworzyć kuferek. Wszystkie rzeczy poprzewracał,

lecz nie znalazł. Myślałam, że skończy się wreszcie ta upokarzająca chwila. Nagle Feiler podszedł w róg pokoju. Coś błysnęło na tle maleńkiego dywanika nad moim łóżkiem. Tam tkwiła spinka brylantowa...

„Zochla Moja! Ty mnie znasz dobrze i wiesz najlepiej, czy ja byłabym zdolna do takiego haniebnego czynu. Co by mi nawet z tego przyszło? A jeżeli nie wierzysz, to klę się na pamięć mych najdroższych rodziców, że jestem niewinna! To on sam mi musiał tę spinkę podrzucić. On, lub ten nieznosny jego dzieciak, Adaś...

„Mój chlebowdawca zaczął się potem śmiać strasznie, przeraźliwie, złowrogo. Nie potrafiłam ci powtórzyć tego wszystkiego, co mi wówczas powiedział. Nakoniec zasyczał mi do ucha, że jeżeli zostanie jego kochanka, to mnie nie wyda policji i nie pójdę do więzienia... To wszystko działo się wczoraj, to jest trzynastego. (Zawsze to liczba feralna). Całą noc płakałam a teraz piszę do ciebie Zosiu, poradź mi co mam uczynić!..

„Feiler wyjechał jeszcze w ten sam wieczór do Krakowa. Wraca piętnastego pod wieczór. Mam się do tego czasu namyśleć. Powiedział, że się nie obawia, bym chciała uciekać. I ma rację. Dokąd ucieknę i poco?... Policja mnie wszędzie złapie. Więc mam mu być posłuszną?... Boże!.. Boże, co ja mam uczynić!.. O czemuż tu n'ema Władka?... Ale poco go wspominać, kiedy on o mnie zapomniał? Jutro są moje imieniny. Jutro jest ten dzień przeklęty, kiedy będę musiała wybrać: Więzienie lub... to najgorsze...

„Władek nie miał już cierpliwości czytać dłużej. Każda sekunda była zbyt cenna. Pana Zosia była typem słowiańskim, więc mo-

gła sobie popłakiwać nad losem przyjaciółki, mogła układać listy sążniste. Ale Białoszyński czuł się Amerykaninem. Należało działać... spieszyć.

Musiał ruszyć przez Kraków i ruszyć szosą mogiłańską w góry... w stronę Chabówki. A jak na złość obrzydliwy wehikuł wózków jak za karawanem... Dla Władka, który jeździł samolotami robiącymi 500 km. na godzinę i autami, które przynajmniej połowę tej chyżości osiągały... dla Władka, który spieszył na ratunek dziewczyny ukochanej... było to wleczenie się taksówki męką okropną. A los widocznie go zaczął prześladować, bo tuż za Myślenicami peklła opona na tylnym kole samochodu. Flegmatyczny szofer z całym pietyzmem i namaszczeniem zabrał się do wulkanizowania pękniętej kieszki, gdyż rezerwy nie miał ze sobą...

Noc zapadła...

Od strony gór nadbiegały wciąż nowe auta wycieczkowców wracających z Rabki i Zakopanego. Co chwila ukazywały się w dali jasne smugi wielkich lamp. Wąski a długi trójkąt światła zbliżał się i rósł, poczem rozpedzony samochód przelatował obok stojącego wozu i otaczał go gestym, białym welonem kurzu.

Władek chodził niecierpliwie koło nieruchomionej taksówki i starał się psuć krew szoferowi. Nie mógł zrozumieć, jak można jeździć bez żadnej rezerwy. Nie był w stanie pojąć, jak można marnować pół godziny drogiego czasu na łatanie opon w drodze... W Ameryce zmieniano pneumatyk w ciągu niecałej minuty. Time is money. Ale w Polsce zawsze jeszcze miano dużo, bardzo dużo wolnego czasu...

Nareszcie!..

Nareszcie siadł Władek z powrotem obok szofera.

(C. d. n.)

dzi. Następnie pójdą miasta, zniszczone przez wojnę.

Na potrzeby województw wschodnich postanowiono przyznać, po za kolejną: dla woj. lwowskiego 500.000 zł., stanisławowskiego 500.000 zł., tarnopolskiego 900.000 zł., wołyńskiego 1.400.000 zł.

Warszawa otrzyma ogółem w bieżącym roku budżetowym około 28 milj. zł. na cele budowlane z Funduszu roburowego, a około 8 milj. zł. z państwowego Funduszu gospodarczego. Dzięki tym kredytom tegoroczny sezon budowlany przysporzy Warszawie imponującą cyfrę około 12.000 nowych izb mieszkalnych.

Zaznaczyć należy także, iż potrzeby budowlane Warszawy przestają być przedmiotem zainteresowań kapitału zagranicznego, który w lokatach budowlanych, gwarantowanych przez państwo i gminę upatruje najkorzystniejsze oprocentowanie i stosunkowo szybką amortyzację. W chwili obecnej Magistrat posiada 7 różnych ofert: amerykańskich, belgijską, holenderską i angielską. Trzy oferty proponują wzięcie koncesji budowlanej, cztery pozostałe — udzielenie kredytów gotówkowych, które miasto może obrócić bądź na ruch budowlany, bądź na rozszerzenie różnych swoich przedsiębiorstw.

W porównaniu z Warszawą akcja na polu rozbudowy we Lwowie śpi. Inicjatywy nie widać żadnej, o staraniach jakichś w kierunku pozyskania środków na cele rozbudowy nie nie słyhać. A tymczasem stosunki mieszkaniowe i tak już niemożliwe, pogarszają się z dnia na dzień.

Pochwała prez. Coolidge'a.

Przed kilku dniami rozgłosiły czasopiśma pochwałę prezydenta Coolidge'a, iż na początku dziejów kolonji angielskich w Ameryce stanowili obywatele polskiego pochodzenia najbardziej wartościowy czynnik tamtejszego społeczeństwa. O tych pierwszych kolonistach — Polakach w Ameryce, a zwłaszcza w Wirginji znajdujemy bliższe szczegóły w ogłoszonych w b. m. drukiem w Buffalo „Szkicownik historyczny“ p. t. „Z przeszłości polskiej w Ameryce“ pióra publicysty i historyka z Chicago In. Mieczysława Haimana.

Pierwsi koloniści — Polacy wyruszyli do Wirginji z trzecim transportem osadników angielskich i stanęli u celu podróży we wrześniu r. 1608 pod komendą kapitana Jana Smitha, o pełnej przynależności przyszłości Anglika, ongi walecznego uczestnika wojny królewskiej, króla Muzulmanów, zbiegłego z Krymu przez dzielnicę Rzeczypospolitej polskiej, z powrotem do swojej ojczyzny.

Zadaniem pierwszych kolonistów w Wirginji osiadłych w James City, było wyrabianie szkła, potażu, lugu, smoly, dziegieł i w ogóle przetworów drzewnych. Celowali w tem Polacy — Polska bowiem dostarczała od dawna Anglii tego rodzaju wyrobów, a dopiero zatarg między Polską, Moskwą i Szwecją wywołał zastój w handlu z Anglią. Jako specjaliści instruktorzy wywiązywali się Polacy znakomicie ze swojego zadania, a kapitan Smith wyraził im w swoich pamiętnikach pełne uznanie, w odróżnieniu od Anglików zwanych „vagabond gentlemen“.

Pierwszymi tymi kolonistami z Polski byli prawdopodobnie mieszczanie, nie brakło atoli i reprezentantów stanu szlacheckiego. Jako wpółmityczna postać szlachecka przekazała tradycja Ameryki Jana Kolniekiego, herbu Trąby odmienne, z Kolna w Kaliskiem, w którego rodzie zapisanym jest senator z lat 1431—1440.

Smith wymienia w swoich pamiętnikach jako znanego mu przybysza z trzecim wspomnianym transportem Michała Łowieckiego herbu Nalecz z Wielkopolski. Wygasły już ten ród dostarczał był Polsce również jednego senatora w latach 1628—1635.

Na pamiętnikach Smitha oparł prawdopodobnie prezydent Stanów Zjednoczonych twierdzenie o wartości pierwszych kolonistów z Polski.

J. B. Chołodecki.

KAWIARNIA „BELMONT“ i Radio-Bar ul. Kościuszki 1. 4 —
od g. 10. wiecz. DANCING przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry salon. 35552

Nowy Jork --- miastem teatrów.

Miljon ludzi zwiedza codziennie teatry, kina i dancingi.

(b) Potężny rozwój Nowego Jorku przewyższa wszystko, co dotychczas stworzył amerykański rozmach, dążący do pobicia ilością i jakością przedsięwzięć wszystkie rekordy świata. Zdawałoby się, że zasklepieni w pogoni za pieniądzem Amerykanie nie dbają zupełnie o rozwój kulturalny, że nie pielęgnują kultury i sztuki, jak stara Europa. Rzecz ma się przeciwnie. Bogactwo i dobrobyt przyniosły ze sobą w Ameryce niezwykle rozkwit kultury i sztuki i Nowy Jork, do niedawna miasto pospolitych „businessmanów“, zmieniło się w prawdziwe środowisko kultury teatralnej, pobijając na tem polu Londyn, Paryż, Berlin i Rzym.

O rozwoju teatrów i innych instytucji widowiskowych w Nowym Jorku świadczy najlepiej najnowsza statystyka. W samym mieście (bez przedmieść) istnieje obecnie 380 teatrów (komedia, operetka, opera, music-hall), liczących razem 575.000 foteli dla widzów, 400 kinematogramów o 245.000 foteli i 700 dancingów, mogących pomieścić 160.000 osób. W ten sposób miljon ludzi uczęszcza codziennie wieczorem na wszelkiego rodzaju widowiska. W stosunku do ludności miasta wynosi to 1 na 6. Jest to sto-

sunek olbrzymi. Nie wlicza się w to naturalnie przedsięwzięć sportowych i widowisk, urządzanych w ciągu dnia, których jest olbrzymia ilość.

Z pośród kinematografów, niektóre posiadają 3, 4 i 5 tysięcy miejsc. „Hippodrome“, największy kinematograf Nowego Jorku liczy 5.190 miejsc, „Metropolitan Opera“, pierwsza opera świata, liczy 3.305 miejsc. Music-halle liczą od 1.500 do 3.000 miejsc teatry komedjowe od 950 do 1200 miejsc.

Ten olbrzymi rozwój teatrów skłania całe zastępy młodych ludzi do poświęcania się zawodowi aktorskiemu. Tysiączne rzesze młodych dziewcząt, zwabione kolosalnymi zarobkami artystów dramatycznych i filmowych (Mary Pickford lub Gloria Swanson zarabiają 7.000 do 10.000 dolarów tygodniowo, śpiewaczka Galli-Curci 8.000 dolarów za koncert, artystka komedjowa Lenora Ulric 2.500 dolarów tygodniowo, śpiewaczka operetkowa Marylina Miller 4.000 dolarów tygodniowo) uczą się śpiewu, tańca, gry scenicznej. Najmniejsza gaża początkującego artysty wynosi 35 dolarów tygodniowo.

Finansista-hochstapler i oszust.

Z GÓRNIKA KUPIEC I GIEŁDZIARZ — JAK SIE ROBIŁO INTERESY W CZASACH, GDY NA GIEŁDZIE GRALI WSZYSCY I POKUP BYŁ NA AKCJE NIEISTNIEJĄCYCH PRZEDSIĘBIORSTW.

(f) Ubiegłych dni centralny sąd karny w Londynie (Old Bayly) skazał znanego w tamtejszych sferach giełdowych, finansistę Józefa Aspinalla na 4 lata aresztu.

Józef Aspinall był przed dwudziestu parą laty górnikiem. Jednego dnia odkrył w sobie geniusz kupiecki i ruszył na podbój łatwowiernych. Przy pomocy dwu spółników, którzy dali mu trochę pieniędzy, założył sklep z artykułami górniczymi. Interes ten rozwinął się wkrótce dzięki znacznemu kredytowi, który zdołał uzyskać w bankach. Od razu też zaczął żyć, jak kupiec pierwszej gildy. Ponieważ dochody nie były tego rodzaju, aby sprostać mógł zaciąganiemu zobażaniom, zbankrutował. Oskarżony o fałszywą krydę, powędrował na rok do więzienia. Po odzyskaniu wolności, założył wielkie przedsiębiorstwo, oparte na akcjach t. zw. Crainaut and myning syndicate. Istniało ono tylko na papierze, ale swemu założycielowi przyniosło 130.000 funtów szterlingów. Józef Aspinall żył teraz jak wielki pan, ku pól wille w dzielnicy Holland Park, wyda-

wał bale i festyny i dzięki temu rósł jego kredyt i rosło zaufanie wśród ludzi. Charakterystycznym dla występów tego człowieka jest fakt następujący. Pewnego razu zaprosił do swej wille swoich wierzycieli, urządził bal. Po kolacji zaprowadził gości do piwnicy. „Oto patrzcie panowie! Stoja tu beczki i flaszki, napełnione szampańskim i reńskim winem. Mogę wam to dać w zastaw.“

Zaprotestowano, szepczając sobie na ucho, że Aspinall wart jest kredytu jeszcze większego.

Dwadzieścia lat żerując na głupocie ludzkiej, żył wystawnie, robił wielkie interesy, ponaciągał setki bogatych ludzi i finansowe instytucje — wreszcie bomba pękła. Nazbyt drastyczne oszustwo zwróciło uwagę interesowanych. Zwrócono się do prokuratury — nastąpił skandaliczny proces i oto przez lat cztery będzie miał teraz Aspinall dość sposobności, aby przemysliwać w aresztach nad tem, co zdziałal przez minione dwa dziesiątki lat.

Sześć osób z furą pod kołami pociągu.

Fatalny powrót z jarmarku. --- Tragiczne zderzenie na torze. --- Rannych odwieziono do szpitala.

Stanisławów, w październiku.

(jz) Z jarmarku w Zydaczowie wracało na jednej furze liczne towarzystwo: Piotr i Hesia Markiw, Stanisław i Melanka Smoliński, oraz Olga i Naścia Deresz. Targ udał się w zupełności, to też wszyscy wiedli ożywioną rozmowę przez całą drogę.

W pewnym momencie przejeżdżali drogą, która przecina tor kolejowy, prowadzący do Rogoźna. Rampa musiała być niezamknięta, to też wjechali na tor, pogrążeni we własnych spostrzeżeniach z jarmarku. Nagle ze skretu wypadł pociąg osobowy. Nie można było fury ani zatrzymać ani szybko przejechać na drugą stronę. Na wozie powstał gwałtowny krzyk, który ledwie wydarł się z ust przerażonych. A potem nastąpił gwał-

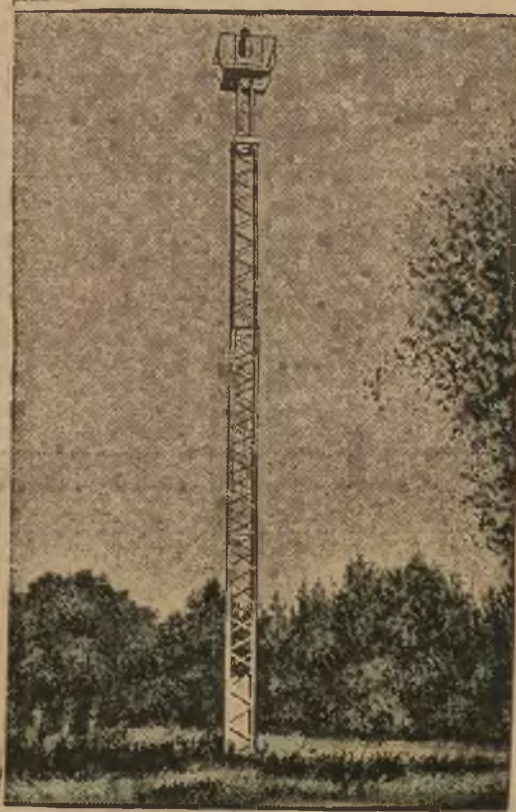
towny huk, zwiastujący zderzenie. Fura została doszczętnie rozbita, pasażerowie jej odnieśli szereg ran i pokrwawieni zostali porzuceni na torze.

Pociąg natychmiast zatrzymano. Zabrano wszystkich rannych i odwieziono ich do najbliższej stacji, gdzie lekarz założył im prowizoryczne opatrunki. Tegoż samego dnia w stanie ciężkim odwieziono ich do szpitala.

Władze prowadzą energiczne śledztwo w sprawie powodów bezpośrednich tej katastrofy.

HERBATA RIEDLA

Sygnały nocne dla samolotów.



Olbrzymi rozwój komunikacji lotniczej w Niemczech doprowadza do coraz nowych ulepszeń na polu ruchu pasażerskiego. Chcąc

ułatwić nocne loty pasażerskie wybudowano na najbardziej ruchliwej linii lotniczej Berlin-Hanower maszty sygnałowe dla samolotów — odbywających podróże w nocy. Odtąd lotnik nie potrzebuje kierować się w nocy kompasem, ale sygnałami świetlnymi olbrzymich

masztów, rozmieszczonych na całej przestrzeni lotu w odstępach 1000-metrowych. Rycina nasza przedstawia jeden z takich masztów z sygnałem świetlnym na przestrzeni Berlin-Hanower

Tajemnicze zniknięcie milionera.

Znaleziono zepsuty jego samochód.

(b) Znany w kołach nowojorskich milioner amerykański Richard J. Reynolds, liczący 21 lat, prezydent „Reynolds Airway Company” znikł w tajemniczy sposób. Od 11 dni niema o nim żadnych wiadomości, a policja, mimo gorliwych poszukiwań, nie zdołała wpaść na żaden trop.

Samochód jego znaleziono zepsuty na Long Island koło Nowego Jorku, a list anonimowy, który nadszedł do policji, zachęca ją do wyświetlenia „sprawy żółtego samochodu”. Wedle zapodań pewnych ludzi wi-

dziano Reynaldsa jedzącego obiad w towarzystwie pewnej pięknej nieznajomej damy na Broadwayu, ale nie odszukano ich śladów. Pewna prywatna agencja detektywów otrzymała zawiadomienie telefoniczne, przesłane głosem z bardzo wielkiej odległości. Nieznajomy donosił oświadczał, że wie, gdzie się znajduje Reynalds, ale żądał za udzielenie informacji 3.000 dolarów. Według innych pogłosek Reynolds miał wyjechać do Europy pod fałszywym nazwiskiem.

Tragedja kobiety z ulicy.

Niemожność zarobkowania popchnęła ją do samobójstwa.

Stanisławów, w październiku.

(jz) Onegdaj o godz. 11 przedpoł. na komisariat PP. w Kołomyji sprowadzono dwie kapłanki wolnej miłości, a to Marię Gawiuk ze Stecowej, pow. Śniatyn oraz Marię Melnychuk z Piadyk, pow. Kołomyja.

Ze względów sanitarnych i moralności publicznej obie zostały skazane na wyszusowanie do gminy przynależności, z zakazem opuszczenia miejsc rodzinnych.

Po sprowadzeniu na wartownię, w chwili zapisywania do księgi aresztowanych i przeprowadzenia rewizji u Marii Melnychuk, Gawiukówna, korzystając z nieuwagi, zażyła

dwie pastylki sublimatu, poczem wśród strasznych jęków padła na ziemię.

Natychmiast odwieziono ją w stanę groźnym do szpitala, gdzie przeplukano jej żołądek. Gawiukówna, po odzyskaniu przytomności, oświadczyła, że powodem targnięcia się na życie było to, iż z chwilą wyszusowania nie widziała w gminie przynależności żadnej możności dalszego zarobkowania, oraz natrafiałaby na nieprzezwyciężone trudności życiowe, z powodu braku tam jakiegokolwiek rodziny.

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Słuchano go z coraz większym zaufaniem. Wyrwa, który z początku uważał tę wizytę za nudny i zbędny ceremoniał, odziewając przytem wyjazd Wandy, siedział teraz, jak przykuty i wpatrywał się w Kmitę błyszczącymi oczyma. I Wanda mimo wszelkiego oporu została niebawem wchłonięta w ten dziwny nastrój, który począł ogarniać wszystkich coraz silniej i śmielej.

Po raz pierwszy złączyło ich uczucie niewatpliwej wspólnoty. Uśmiech porozumienia zagościł triumfalnie i zrozumieli naraz, że jednaka jest dla nich słodycz wspomnienia. Czyż nie byli wszyscy wędrowcami, zabłąkanymi pomiędzy zawsze niezrozumiałą obcością murów, pól i lasów? Czyż nie tęsknili do tego, co się nazywało tutaj dzikiem, zapadłym pustkowiem?

Kilkoma obrazami tak dobrze znanymi wywiódł ich Kmita z kołczastych opłotków, wydzielonych pól, z pustych lasów, gdzie pomiędzy rzadkimi sosnami rosła tylko pułdelka od sardynek i zatłuszczone papiry — wyprowadził ich od nieprzytomnego wrzasku ludzkiego mrowiska, od poryku samochodów i gładkich dróg pomiędzy szerokie, wolne rozłogi ziemi, gdzie się urodzili, gdzie tyle lat przeżyli w spokojnym szczęściu i błogostwiejonej ciszy.

Przypominała im się nigdy nie zapomniana

na krasa tej melancholijnej wiosny, której od tak dawna już nie oglądali.

Oto szare rozłocze olbrzymiej powodzi, a pomiędzy nią czarne, zdradzieckie nurty rzek i błękitne jeziora. Gdzieś tam zielone wyspy porośnięte rosochatami dębami, na których nierazko ule pierwotne zobaczysz, łaki nawpół zatopione, użyźnione mułem, potem mroczne olchowe lasy z wąskimi przesmykami, po których ledwo na „duszogubce” się przemkniesz, jakieś przez Boga i ludzi zapomniane osiedla, liche poletka, chaty oświetlane łuczywem, ludzie w zgrzebnych portkach, cuchnących kożuchach i łapciach z lipowego łyka. A wszędzie dokoła nieprzebrane bagna, moczary i trzęsawiska porośnięte zrzadka karłowatą, stuletnią sośniną, żywicą nawskróś przesłankniętą.

Kmita i Wyrwa — obaj zamilowani w myślistwie wspominali łowieckie rozkosze. Wszędzie tam teraz rozbrzmiewa żarliwa, niestała ani na chwilę pieśń wiosenna — nabrzmiała namiętnością miłosny zew wszelkiego stworzenia.

Oto mignęło nad wodą, kwacząc niecierpliwie stado łniących cyranek, gdzieś pod zatopionym lasem wabić poczęła krzyżówka i zaraz kołem wielkim zatoczyły ku niej samce o wspianych, kolorowych szyszakach. Daleko na błotach ozwał się dźwięczny a żaloszny klangor żórawi, niby jakieś tajemnicze, odwieczne przypomnienie. A wśród tego wszystkiego dygoce nieustanny, zapamiętały bełkot ciętrzewi. Wieczorem w myśliwskich „budaniach” płoną olbrzymie klody, a bladym świtem, ktoś się z białcem sercem popod śpiewającego guszcza skrada, albo czeka przykryty gałęziami na tokowisko jurnych, czarnych kogutów z czerwonymi koralami u zawiadackiego łba. Czasami na drzewie podniecona cięciorka zakwacza, a kiedy słońce błysnie głuzyca zleci na miłosne gody w mokry mech...

Jakże dziwnie ponętym wydał im się teraz ten zamierzchły świat w swojej surowej pierwotności!

I ludzie byli inni w owych dworach, dworach i pałacach rozrzuconych na bezmiernych przestrzeniach. Żył się po sąsiedztwu, zgodnie. Ziemia, lasy i wody dawały każdemu dość. Człowiek człowiekowi nie był wilkiem.

Poczęli wyliczać znajome nazwiska, uśmiechali się zgodni, wspominając poczęzku dziwactwa, sielankowe kłótnie i nieszkodliwe fanaberje. Snuli różnorodne przypuszczenia i opowiadali o losach tych, którzy jeszcze zostali...

XIX.

Dopiero o szarym zmierzchu skończyła się długa gawęda, dopiero wtedy Kmita i Wanda zostali sami.

Rozmowa, którą Kmita rozpoczął w chytrych zamiarach, podnieciła go mimowoli. Zatemnił teraz rzeczywiście za tą pierwotną, nawpół dziką przyrodą. Zapragnął namiętnie rozkosznych pocałunków chłodnej wody i gorącego słońca.

— Jakby to było pięknie — przemówił wreszcie — gdybyśmy chociaż na krótki czas mogli tam wrócić — razem z panią!

— Razem ze mną? — zdziwiła się Wanda.

— Tak z panią, — odpowiedział przyjacielskim tonem — myślę, że z pani byłby dobry towarzysz. Czyż nie rozkosznie byłoby włóczyć się przez dzień cały po wodach, wśród zatopionych lasów i łąk, a potem w straszną, beksiężycową noc wracać do domu, słuchać miarowo pluskających wioseł i wśród tajemniczej, nieprzeniknionej ciemności wypatrywać na dalekim brzegu wesołych ogn?

(C. d. n.)

Śmierć opiekuna robotników w Danji.

W Danji zmarł śp. Troels Holten - Anderson, działacz społeczny duński. — Zmarły był od kilkunastu lat opiekunem naszych robotników, a zwłaszcza robotnic, którzy się udawali na sezonowe roboty do Danji. Przy poparciu katolickiego duchowieństwa duńskiego rozciągał nad nimi moralną i materialną opiekę. Do Polski przyjeżdżał często. Ostatni raz bawił on w kwietniu br.

Za zasługi dla polskości otrzymał Zmarły wysokie odznaczenie „Polonia Restituta”.

Radca magistratu zawieszony w urzędowaniu.

(d.) Oddział walki z lichwą przy Wydziale śledczym policji państwowej, po ukończeniu dochodzeń w sprawie rzeźnika Nowaka i dyrektora rzeźni Krzyształowicza, rozpoczął przeprowadzać dochodzenia przeciw radcy Magistratu, Kładuszkowi Mazurkiewiczowi, bylemu kierownikowi departamentu gospodnio - szynkarskiego, a ostatnio departamentu czwartego, orzekającego w sprawach sanitarnych, weterynaryjnych i targowych. Dochodzenia te prowadzili komisarz Liebich i wywiadowca Sobol, poczem przed kilku dniami odnośnie akta policja przesłała komisarzowi rządowemu miasta Lwowa p. Strzeleckiemu do dalszego urzędowania.

Na podstawie wyników dotychczasowego śledztwa policyjnego wczoraj komisarz rząd p. Strzelecki zawiesił w urzędowaniu p. Mazurkiewicza, sprawę zaś do dalszego załatwienia przekazał swemu zastępcy, staroście Frankowskiemu. Jak się dowiadujemy, p. Frankowski w własnym zakresie przeprowadzi jeszcze dochodzenia co do podniesionych zarzutów przeciw p. Mazurkiewiczowi, od czego zależeć będzie, czy sprawa ta przekazana będzie sądowi karnemu.



Świetny amerykański aktor charakterystyczny Lon Chaney, kreujący główną rolę w „Mandarynie Wu”, filmie, wyświetlanym obecnie we Lwowie.

Nareszcie wypłata za „Virtuti Militari”.

Zgodnie z rozporządzeniem Min. Spraw Wojskowych i Min. Skarbu, od 1 b. m. Kasy Skarbowe rozpoczęły wypłatę pensji 300-złotowej Kawalerom orderu „Virtuti Militari”, zarówno oficerom, jak i szeregowym rezerwy. W kasie należy przedłożyć dekret o nadaniu orderu, oraz publiczny dokument osobisty. Upoważnienia uwzględniane są tylko z uwierzytelnionym urzędowo lub notarialnie podpisem.

Kościół w Bohorodczanach grozi zawaleniem.

Wspaniały zabytek architektoniczny w obliczu katastrofy.

Stanisławów, w październiku.

(jz). Wspaniały, istotnie pod względem architektury kościół OO. Dominikanów w Bohorodczanach, fundacja hr. Kossakowskiej grozi zawaleniem. Wprawdzie w r. 1924 poczyniono częściowe naprawy, są one jednak niewystarczające, a obecnie najbliższe chwile grożą katastrofą.

Onegdaj odbyło się w tamt. Starostwie zebranie obywateli, którzy zmuszeni byli uchwalić jaknajrychlejsze zamknięcie kościoła, który jest tam jedynym domem Bożym.

Z żalem też stwierdzono, że zakon chce Bohoradzany zupełnie opuścić, bez restauracji cennego kościoła, a dobrą zamiennie na konwikt.

Obywatele tamtejsi wnieśli apelację do Kurji Arcybiskupiej, by, mając na uwadze ich położenie, uniemożliwić zaistnienie tak ciężkiej i niezasłużonej krzywdy.

Muzeum poświęcone ptakom.



Na półwyspie Mettnau nad jeziorem Bożeńskim odbędzie się wystawa wspaniałych zbiorów ptactwa, w domu poety Wiktora von Scheffla († 1886). Muzeum to zawiera 6500 wypchanych ptaków i 4500 jaj ptasich,

Przygoda lwowskiego szofera. Fałszywy dzierżawca i nocna jazda do jego młyna.

(d.) Onegdaj przed wieczorem na stacji obok głównego dworca kolejowego stała auto-doróżka Nr. 8245, którą kierował szofer Józef Klepacki. Do niego przystąpił tam jakiś pasażer i kazał zawieźć siebie do miasta. Następnie Klepacki na zlecenie tego pasażera zawiózł go na ul. Żółkiewską, potem na ul. Łozińskiego, a wreszcie zatrzymał się w ulicy Batorego przed restauracją Żółcińskiego. Nieznany Klepackiemu bliżej gość wszedł do restauracji, w której bawił przez czas dłuższy.

Wreszcie wyszedł na ulicę i poprosił szofera o pożyczanie mu 14 zł., gdyż ma przy sobie „same grubsze banknoty”, a w restauracji „nie mogą mu zmienić”. Szofer, widząc przed sobą takiego gościa, który ma tyle pieniędzy, nie przeczuwając nic złego, wręczył mu żadaną kwotę. Nieznany osobnik wszedł do restauracji i wyrównał tam rachunek, poczem szoferowi Klepackiemu przedstawił się jako dzierżawca młyna

w Melnie koło Bóbrki i kazał sobie tam zawieźć, ugodziwszy się za tę drogę zapłacić Klepackiemu 100 złotych.

Gdy późno w nocy Klepacki zajechał przed młyn w Melnie, przywieziony gość nie chciał zapłacić należności, poczał udawać pijanego, a nadto z szoferem wywołał awanturę. Pokazało się, że gość ten nazywa się Michał Grabiński, liczy lat 48, jest monterem, zajęty w młynie, a nie dzierżawcą. Gdy Grabiński nie chciał szoferowi zapłacić należności, wówczas kolega jego, również monter w tym młynie, Tadeusz Bernacki, dał Klepackiemu pokwitowanie na dług w kwocie 100 złotych, obowiązując się razem z Grabińskim wkrótce należność tę zapłacić.

O tym wypadku właściciel auto-doróżki Arkadiusz Łukaczer zawiadomił policję, która przeciw Grabińskiemu wniosła doniesienie do prokuratury.

Wielkie włamanie przy ul. Pod Dębem.

(d.) Właściciel sklepu z towarami blawatnymi Israel Rottenstrauch przy ulicy Krakowskiej l. 34 przeprowadza obecnie rekonstrukcję swego sklepu. Z obawy, aby przy tej sposobności do sklepu nie wtargnęli złodzieje, towar przewiózł do swego mieszkania przy ul. Pod Dębem l. 22, sadząc, że ulokował go w bezpiecznym miejscu. — Zwieziony towar ulokował w dwóch poko-

jach, sam zaś przeniósł się do pokoju z drugiej strony kuchni.

Minionej nocy od strony nasypu kolejowego na podwórzu tej kamienicy dostali się włamywacze. Rozbili oni dwie kłódki przy drzwiach, a następnie wytrychem otworzyli zamek i wtargnęli do prowizorycznego magazynu Rottenstraucha. Działali oni z wielką ostrożnością i tak cicho, że nikt w kamienicy nie usłyszał żadnego szmeru, jakkolwiek wynieśli złodzieje stamtąd różnego rodzaju materij, wartości oko-

JUTRO	Jadwiga Smosarska, Józef Węgrzyn, Jun. Stępowski i Roman Hierowski w najnowszym arcydziele polekkiem „Sfinks” nt.	JUTRO
PALACE	UŚMIECH LOSU	APOLLO
Legionów 3.	Film ten stanął na poziomie najlepszych obrazów zagranic. i stał się największą atrakcją stolicy.	359C9 Chorążczyzny 7

to 15.000 zł., do czego bezwarunkowo musieliby użyć wozu.
Sprawcy włamania nie pozostawili po

sobie żadnych śladów. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi Wydział śledczy.

Legenda o miliard. spadku po Tadeuszu Kościuszcze.

(c) Prasa polska podała w ostatnim czasie, za pismami poznańskimi, wiadomość o olbrzymim spadku po Tadeuszu Kościuszcze i pretendencjach polskich do tego spadku. Obecnie pisma, które puściły w świat tę wiadomość, prostują ją, donosząc, że spadek po Kościuszcze, w wysokości 6 tysięcy dolarów (a więc nie 2 i pół miliarda dolarów), oraz odsetki odebrali już w r. 1849 prawowici spadkobiercy tj. potomkowie dwóch sióstr Kościuszek.

Losy 500 akrów (około 10 włók) ziemi, nadanej Kościuszcze przez rząd Stanów Zjednoczonych, są natomiast mniej dokładnie

ustalone. Istnieje jakiś dokument, że Kościuszko w r. 1802 sprzedał swą posiadłość pani L. F. Felix w Paryżu za 9000 liwów francuskich; z drugiej strony wiadomo, że ziemię tę w r. 1825 jakiś Klimkiewicz, który sfałszował testament Kościuszki i był za to skazany na więzienie, zastawił w pewnym banku, który ją potem rozparcelował między kolonistów. Obecnie w tem miejscu znajduje się miasto Chillicothe (nie zaś Chicago).

Tak tedy rozwiewa się miliardowa legenda niedoszłych spadkobierców, gorączkujących się wizjami fortuny na księżycu.

Z SALI SĄDOWEJ.

Potworna zbrodnia w Dornfeldzie

Dzisiejsza rozprawa przed Sądem przysięgłych.

(K. D.) W Dornfeldzie koło Szezerca mieszkali małżeństwo Jan i Zofia Rauchowie. On lat 69, ona 70-letnia kobieta. W opinii powszechnej całej wsi uchodzili oboje za bardzo bogatych, posiadających bardzo znaczną gotówkę, przechowaną w domu.

Naprzeciw Rauchów znajduje się młyn Józefa Janki. Służyli tam dwaj parobcy 22-letni Mikołaj Pańków, oraz 25-letni brat jego Iwan Pańków, pochodzący z Horucka pow. Drohobycz.

Z namowy brata.

W marcu br. dowiedział się Iwan, że w mieszkaniu Rauchów w szafie przechowane są grube jakieś dolary. Postanowił je stamtąd wydostać. W tym też celu wraz z bratem Mikołajem uplanował zamordować Rauchów w czasie snu.

Sam Iwan był za wygodny. Namówił więc brata. Dnia 17 marca br. w nocy Mikołaj Pańków uzbrojony się w młotek, wybrał się w kierunku chaty Rauchów. Po drodze jednak spotkał kochankę swą Katarzynę Zawalnia. Młotek odrzucił do stajni, odkładając wyprawę na dolary Rauchów na noc następną.

Zamach morderczy.

Nazajutrz, dnia 18 marca br. Mikołaj wziął znów ze sobą wspomniany młotek i pod osłoną nocy poszedł pod chatę Rauchów. Oboje byli w domu. Mikołaj zaczął się na drodze czekać koło studni dopóki stary Rauch nie wyjdzie, jak zwykle, o późnej porze do stajni celem doglądnięcia krowy, będącej na ociełeniu.

Wreszcie wyszedł stary. Mikołaj Pańków wybiega z ukrycia. Wpada do chaty. Leżącą w łóżku Rauchową dwukrotnie z całej siły młotkiem w głowę uderza. Załamu-

je jej czaszkę, tak, że aż mózg wychodzi na wierzch. Przykrywa pławiącą się w kałuży krwi staruszkę pierzyną, by się czemprzej ndusiła.

Na krzyk napadniętej żony przybył wracający ze stajni Jan Rauch. Mikołaj słysząc jego kroki ukrył się za drzwiami w kuchni, a gdy Rauch zamknął drzwi wiodące ze sieni do kuchni, Mikołaj zaświecił mu lampkę elektryczną w oczy i podbiegł ku niemu z młotkiem, zadając mu tem narzędziem kilkanaście razów w głowę.

Przerażony własnym dziełem w obawie, by go nie złapano, Mikołaj czemprzej zbiegł. O dolarach w szafie zapomniał. W stajni młotek schował w słomie. Ręce z krwi obmył w beczce z wodą, stojącą w stajni i obejrawszy marynarkę czy nie jest splamioną poszedł spać razem z oczekującym go bratem Iwanem.

Przewiezieni do Lwowa do szpitala Rauchowie przez kilka tygodni walczyli ze śmiercią, której wreszcie na skutek nadludzkich wysiłków lekarzy cudem uniknęli. Stary Rauch stracił prawe oko.

Z sądu doraźnego przed przysięgłych.

Pod zarzutem zbrodni usiłowanego skrytobójczo-rozbójniczego morderstwa Mikołaj i Iwan Pańków w dniu 1. kwietnia br. we Lwowie stanęli przed sądem doraźnym.

Wobec braku jednomyślności wśród członków Trybunału w wyniku doraźnej rozprawy sprawę przekazano Sądowi przysięgłych.

Dziś rano o godz. 9-tej przed Trybunałem przysięgłych rozpoczęła się przeciw nim rozprawa. Przewodniczy r. Zawistowski.

Sprawozdanie z przebiegu procesu podamy jutro.

Zbrodnicze podpalenie.

Stanisławów, w październiku.

(iz). Tut. władze bezpieczeństwa zostały onegdaj zaalarmowane, że w pobliżu Cuciłowice wybuchł groźny pożar. Jakoż ogień powstał w rzeczywistości Chaima Weingartena i rozszerzał się z żywiołową siłą, a o ugaszeniu nie mogło być mowy, tembardziej, że dał silny wicher, który rozdmuchiwał płomienie. Skutkiem tego akcja ratownicza była bardzo utrudniona.

Straż pożarna ograniczyła się tylko do lokalizacji, a dom nazwanego, oraz wszystkie przyległe zabudowania spłonęły doszczętnie.

Szkoda na razie bliżej nieobliczona, przyczyna pożaru nieznana. Jednakże wedle wstępnego śledztwa zachodzi silne podejrzenie, że ma się tu do czynienia ze zbrodniczym podpaleniem.

NADESŁANE.

ZMIANA MIESZKANIA.
Okulista-Operator **Dr. A. Herschendorfer**
b. lekarz kliniki wiedeńskiej i b. sekundariusz szpitala państw. we Lwowie—36046—ordynuje obecnie ul. Piłsudskiego (Pańska) 3, w godz. 8—9 i 3—5.

PODZIĘKOWANIE.

JW Panu Drowi Danielowi Sassowerowi za skuteczne i bezbolesne wyleczenie żylaków składam na tej drodze serdeczne podziękowanie.
35998 **Emilja Dornfeldowa.**

MUSZTARDE
DOBROWEJ JAKOŚCI — dostarcza
WYTWÓRNIA 35972
JÓZEFA ŻURAWSKIEGO
Lwów, NA BŁONIE L. 12. Telef. 26—44.

Tabletki „VITA HUMINADY”, „APENTA” i „FRANCISZKA” zastępują w działaniu i skutkach o 200 proc. droższe wody mineralne. Na składzie w aptekach i drog. 3605

Z sali koncertowej.

(Włodzimierz Kaczmar).

Publiczność nasza odstąpiła onegdaj od „zasady” wypełniając salę Towarzystwa muzycznego, w której odbył się koncert śpiewaka teatru „Dal Verme” w Mediolanie p. Włodzimierza Kaczmar. Odstąpiła o tyle, że przyszła na koncert urządzony — na cel dobroczynny, niewątpliwie jednak opuszczała salę koncertową z uczuciem pełnego zadowolenia. Śpiew p. Kaczmar dał jej tyle pięknych i silnych wrażeń, że mógł się zapisać w pamięci słuchaczy jaknajdodatkiej.

P. Kaczmar słyszymy dorocznie ze sceny Teatru Wielkiego, nie mieliśmy jednak do tej pory sposobności słyszeć go jako solisty wypełniającego swym śpiewem cały wieczór. Bywa z takimi wieczorami połączone pewne ryzyko. Najdoskonalszy śpiewak operowy może dystansować siebie jako śpiewaka estradowego, gdy mu braknie otoczenia kulisów, możliwości gry scenicznej, zwłaszcza, że Kaczmar, który jest niewątpliwie doskonałym śpiewakiem operowym i wybitnym artystą okazał się również doskonałym śpiewakiem estradowym. Pomijając arie operowe, które były zaśpiewane bardzo pięknie i które w jego ujęciu stały na wysokim, równym sobie poziomie, podkreślić jednak muszę nadzwyczaj piękną interpretację pieśni, których szesć zawierała część środkowa dobrze zestawionego programu. Tak, jak szczęśliwie umiał sobie p. Ka-

czmar dobrać arje operowe, tak równie szczęśliwie dobrał pieśni. Spiewał zatem pięknego w nastroju „Walce jesienne” Niewiadomskiego, pełną zadumy pieśń Kalinnikowa: „Na starym kurhanie”, przepiękny drobny Pessarda „L'adieu du matin”, Bamberga: „A toi”, Karłowicza: „Pamiętam ciche jasne dni” i Kenemana: „Stacha” rozwijając przepych swego pięknego głosu, ujmując subtelna interpretacją utworów. Pola do zastrzeżeń nie stręczył jego wieczór, to, co dał było naprawdę piękne, podane w wykwiśniętej formie, świadcząc o wysokiej kulturze artystycznej śpiewaka.

P. Kaczmarowi akompaniował prof. Eugeniusz Kopp starannie i przeważnie subtelnie. Najmniej godziłbym się z akompaniamentem do pieśni Karłowicza w pięknym, ale przecie wymagającym większej dyskrecji, akompaniamentem zbyt silnie podkreślanej.

Koncert odbył się na rzecz powodzian.
Prof. Lesław Jaworski.

Tyfus na Śląsku.

Szpitala przepełnione chorymi.

Na Śląsku niemieckim, szczególnie w okręgu Münsterberg, szerzy się gwałtownie epidemia tyfusu.

Wszystkie szpitale są przepełnione chorymi i było już wiele wypadków śmiertelnych. Z powodu epidemii musiano zaniechać zamiaru urzędzenia obchodu uroczystości z okazji urodzin Hindenburga, z obawy, aby nie spowodować jeszcze większego rozszerzenia tyfusu wśród mieszkańców bliższej i dalszej okolicy.

Przyjęcie na cześć min. Moraczewskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj wieczorem w prywatnych apartamentach wicepremiera Bartla odbyło się przyjęcie na cześć ministra Moraczewskiego, z udziałem kilkudziesięciu osób ze świata urzędowego i politycznego. Między innymi przybyli na ten wieczór: Marszałek Piłsudski, wszyscy ministrowie, generałowie: Rydz-Śmigły i Rozen, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego Górecki, prezes Banku Rolnego Ludkiewicz i inni. Było również zaproszonych 9 wybitnych przedstawicieli PPS, a mianowicie posłowie: Bobrowski, Daszyński, Jaworowski i Ziemięcki, wiceprezes Rady m. Szpoński, radni: Downarowicz i Szczypirowski, oraz powieściopisarz Andrzej Strug, lecz wszyscy oni nadesłali usprawiedliwienie swej nieobecności.

ESTONIA PRZECIW SOJUSZOWI Z LITWA.

Tallin, 6. października (Pat). Wczorajsze posiedzenie komisji spraw zagranicznych parlamentu estońskiego było bardzo burzliwe. Prawie wszyscy członkowie komisji, nie wyłączając socialistów krytykowali ostro ostatni wywiad ministra spraw zagranicznych Hackela w sprawie przymierza państw bałtyckich, wypowiadając się przeciw sojuszowi z Litwą. W kołach komisji spraw zagranicznych panuje mniemanie, że Estonia powinna dążyć do sojuszu z Finlandią na północy oraz z Łotwą i Polską na południu.

ODROCZENIE ZEBRANIA RADY NACZELNEJ P. P. S.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Zebranie Rady Naczelnej P. P. S., zapowiedziane na dzień 23 bm., zostało przesunięte na 6 i 7 listopada, a to z tego powodu, że w dniach od 21 do 23 bm. odbywać się będzie zjazd związku miast w Poznaniu. Obrady, jakie przeprowadzone będą na zebraniu Rady naczelnej P. P. S., będą miały ważne znaczenie ze względu na istniejący obecnie w łonie P. P. S. ferment.

W sprawie pożyczki

ukaze się dziś komunikat oficjalny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Długotrwałe rokowania w sprawie pożyczki zagranicznej zostaną -- wedle zapowiedzi urzędowych -- ukończone w dniu dzisiejszym. W godzinach porannych ukaze się komunikat oficjalny, podający do wiadomości publicznej ostateczną decyzję w sprawie pożyczki.

Najważniejszym momentem wczorajszych rokowań pożyczkowych były

narady na Zamku.

P. Prezydent Rzplitej natychmiast po powrocie do Warszawy przyjął o 11-ej przed południem wicepremiera Bartla, popołudniu zaś odbył dwugodzinną konferencję z marszałkiem Piłsudskim. Obie te konferencje dotyczyły sprawy pożyczki.

Jak donoszą z miarodajnej strony, Pan Prezydent Rzplitej zaakceptował w zupełności stanowisko rządu,

wykluczające zawarcie umowy pożyczkowej po innym kursie emisyjnym, niż przyznany on został innym wielkim państwom.

Tutaj należy zaznaczyć, że różnica w zapa-

trywaniach obu stron rokujących co do wysokości kursu emisyjnego polega na tem, iż rząd polski oświadczył się za kursem 92, natomiast przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego z uwagi na to, że kurs nowej pożyczki nie może być o wiele wyższym od kursu t. zw. pożyczki Dillonowskiej, domagają się ustalenia kursu emisyjnego na 90.

Decyzję rządu, zapadłą w porozumieniu z P. Prezydentem Rzplitej, zakomunikował wczoraj późnym wieczorem delegat konsorcjum amerykańskiego minister skarbu Czechowicz. Po półgodzinnej konferencji z pp. Fisherem i Monnetem, udał się minister Czechowicz około północy do prezydium Rady Ministrów i odbył tam przeszło godzinną naradę z wicepremierem Bartlem.

Dziś rano mają odbyć się dalsze konferencje z delegatami konsorcjum amerykańskiego, poczem ogłoszony będzie komunikat oficjalny w sprawie pożyczki, zapowiedziany już przez agencję PAT-a.

16 na 56!

Wzrost drożyzny a podwyżki urzędnicze.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Na dziś zwołany został przez warszawską Radę okręgową Centralnej organizacji Związków pracowników umysłowych wiec tych pracowników w sprawie minimum egzystencji. Rada okręgowa na podstawie wykazów Urzędu Statystycz-

nego ustaliła, że w okresie od 1924 r. drożyzna w państwie wzrosła o 56 proc., podczas gdy urzędnicy otrzymali przeciętnie 16 proc. podwyżki w tym okresie czasu.

O poprawę bytu emerytów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) W dniu wczorajszym udali się delegaci emerytów kolejowych do ministra Czechowicza w celu otrzymania odpowiedzi na postulat w sprawie jednorazowego zasiłku dla emerytów kolejowych oraz wdów i sierót po nich. Delegacje przyjął wiceminister Grodyński, który oświadczył, że przyznanie tego zasiłku emerytom

kolejowym naruszyłoby równowagę budżetową, wobec czego nie jest możliwe do przeprowadzenia.

Takiej samej odpowiedzi udzielił wczoraj wicepremier Bartel delegacji pracowników czasowych. Obie delegacje postanowiły jeszcze raz przedstawić swój postulat samemu ministrowi skarbu Czechowiczowi.

Generał Zagórski uciekł!

Tak stwierdziło przeprowadzone śledztwo.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Śledztwo w sprawie tajemniczego zaginięcia gen. Zagórskiego zostało w ostatnich dniach ostatecznie ukończono. Wszelkie badania, przeprowadzone w czasie śledztwa,

stwierdziły fakt ucieczki generała,

a więc tem samem dezercję, wobec czego prowadzący śledztwo mjr. Mazurkiewicz, zgodnie z procedurą, przekazał akta sprawy prokuraturze wojskowej. Decyzją wojskowego sądu okręgowego w Warszawie postanowiono

wstrzymać dalsze śledztwo aż do chwili ujęcia, względnie dobrowolnego zgłoszenia się generała Zagórskiego.

Oczywiście, nie jest wykluczone podjęcie śledztwa na nowo, gdyby wyszły na jaw okoliczności, któreby dały w ręce władz śledczych nowy materiał. Żandarmeria wojskowa ze swej strony nie przerwała dalszych dochodzeń i poszukiwań w celu odkrycia miejsca pobytu zaginionego generała.

Jak p.sze dzisiejszy „Kurjer Poranny” w dotychczasowym materiale, jaki udało się zebrać w ciągu śledztwa, ważnym jest szczególnie, że gen. Zagórskiego widziała i

rozpoznała krewna jego p. Stefania Zagórska w dniu 11. sierpnia, przejeżdżającą autem drogą z Chabówki do Zakopanego.

Ponadto dodać należy, że ostatnie listy gen. Zagórskiego, nadane z Gdańska, a które przez ekspertów i rodzinę zostały uznane za autentyczne, były zbadane również przez biegłych chemików, którzy orzekli, że

listy te były pisane bez wszelkiej wątpliwości nie tylko po dniu 6. sierpnia (data zniknięcia generała), lecz nawet po dniu 20. sierpnia.

Wiadomo zaś, że listy noszą na stemplu pocztowym datę 23. sierpnia.

Ekspertyza chemiczna w tym wypadku o tyle jest ważna, że chemicy na podstawie nauki i doświadczenia mogą stwierdzić, jakie

CYRK

sportowy „COLOSSEUM” na placu
Misjonarskim

UWAGA. W niedzielę 9. października DWA przedstawięcia o jednakowym programie:
Dzienne o godz. 4 po poł. — wieczorne o g. 8 wieczorem. — Szczegóły w afiszach.

W SOBOTĘ dnia 8 października

o godz. 8 wieczorem 36047

UROCZyste OTWARCIE CYRKU

Wspaniały Program Artystyczny oraz

WIELKI MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ

WALKI GRECKO-RZYMSKIEJ

o nagrody w sumie 10.000 zł.

części atramentu ulotniły się, a jakie pozostały w piśmie. Niektóre bowiem składniki atramentu, po pewnym, ściśle określonym czasie, same znikają, choć dla oka laika jest to niewidoczne. Otóż na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku badań biegli chemicy stwierdzili, że oba listy pisał gen. Za-

górski po dniu 6. sierpnia, że

wieć musiał wtedy żyć, a nie został zamordowany, jak to chciano z pewnej strony załputować opinii publicznej.

Czy zaś listy te sam nadał w Gdańsku, czy też nadał je tam na jego prośbę kto inny, narazie niewiadomo.

Przemysł wojenny w Rosji

organizuje się pod kierownictwem niemieckiej firmy Kruppa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (i). Z Moskwy nadeszła wiadomość, że komisariat ludowy dla spraw wewnętrznych zawarł w porozumieniu z komisariatem dla spraw zagranicznych

układ ze znaną fabryką amunicji i materiałów wojennych Kruppa w Niemczech, który to układ prasa sowiecka określa jako „koncesyjną konwencję”, obowiązującą do 1. grudnia 1928 r. Na podstawie powyższego układu firma Kruppa zobowiązuje się rzekomo do

przeprowadzenia racjonalnej gospodarki rolnej na obszarze 32.000 hektarów, a w szczególności do zaprowadzenia hodowli

owiec i bydła specjalnego typu!!

W kołach, zbliżonych do kierownictwa czerwonej armii, kpią z tekstu tego układu, gdyż istotnie jest co najmniej dziwne, a nawet komiczne, że

firma, zajmująca się wyłącznie wyrobami amunicji i materiału wojennego, podejmuje się hodowli owiec i bydła.

Ogólnie też określają układ ten jako próbę zmylenia opinii publicznej, gdyż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że

idzie o zorganizowanie w Sowjetach pod kierownictwem firmy Kruppa wielkiego przemysłu wojennego.

Dalsze aresztowania

w województwach wileńskim i białostockim

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (i). Z Wilna donoszą o dalszych aresztowaniach na terenie Wileńszczyzny i województwa białostockiego. Ostatnio aresztowani zostali między innymi ks. Ambroży Jakowanis oraz nauczyciele szkół litewskich, pozostających pod zarządem towarzystwa „Ritas”, Stanisław Kozło-

wski i Józef Kozakiewicz. Ogółem w województwie białostockim aresztowano 40 osób, przyczem podczas rewizji znaleziono u 15 osób aresztowanych dowody ścisłego kontaktu z władzami litewskimi. Przy jednym z aresztowanych księży znaleziono także 1700 litów, 960 dolarów i 3.500 złotych.

O pobieranie łapówek

przez komisarza policji warszawskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (i) W związku ze znaną już z onegdajszej naszej doneszy sprawa komisarza policji Szwarca w Warszawie, komenda główna PP. poleciła komisarzowi Szwarzowi pociągnąć do odpowiedzialności sądowej autora artykułu: Epoki, który zarzucił mu publicznie łapownictwo.

Jak się okazuje autorem tego artykułu jest były

podkomisarz policji warszawskiej p. Wojnicz. Jednocześnie w sprostowaniu, nadesłanem do redakcji Epoki komenda główna PP. zaprzecza (!) prawdziwości podanych przez p. Wojnicza faktów. Proces, jaki na tym tle wyniknie, będzie niewątpliwie bardzo interesujący.

Policja wkracza na salę

i rozpędza wiecujących chłopów.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Na wczoraj popołudniu został zwołany w Tarnowie, w sali tamtejszego „Sokoła”, wiec przez posłów Witos i Dubiela, oraz senatora Ścibora z P. S. L. „Piast”. Referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł Witos, poczem wstąpił na mównicę poseł Dubiel. W czasie jego przemówienia, do sali zapelnionej szczerze przybyłymi na wiec chłopami,

wkroczył nagle oddział policjantów z karabinami i nasadzonymi na nich bagnetami z komisarzem Malinowskim na czele. Komisarz oświadczył zebrany, że

rozwiązuje wiec i nakazuje im opuścić salę. Posłowie zaprotestowali przeciwko wkroczeniu policji na salę, zaznaczając, że zebranie zostało zwołane legalnie za zaproszeniami.

Komisarz Malinowski w odpowiedzi na to powołał się na telefoniczne zarządzenie, jakie otrzymał z województwa krakowskiego, poczem

policja zmusiła zebranych do opuszczenia sali

i zepchnęła ich na dziedziniec gmachu „Sokoła” gdzie u bramy wejściowej postawio-

no posterunki, a jednocześnie policja przystąpiła do spisowywania nazwisk uczestników wiecu. Chłopi protestowali przeciwko temu, a poseł Witos zapowiedział, że odbędzie zebranie sprawozdawcze poselskie,

wobec czego zażądał cofnięcia policji. Komisarz Malinowski jednak nie dopuścił do odbycia tego drugiego zebrania. Wiadomość o powyższym zajściu wywołała ogólne wrażenie.

SOWJETY NIE ODWOŁAJĄ RAKOWSKIEGO Z PARYŻA.

Moskwa, 6. października (Pat). Prasa moskiewska zamieszcza interwiew z Cziczerinem, dotyczący sprawy ambasadora Rakowskiego. Cziczerin oświadczył, że rząd sowiecki nie widzi żadnej podstawy do odwołania z Paryża Rakowskiego, którego energiczna i skuteczna działalność w kierunku doprowadzenia do zbliżenia francusko-rosyjskiego posłużyła jedynie za pretekst do ataków i obojętne ze strony prasy francuskiej, absolutnie niedopuszczalnych w stosunku do ambasadora innego państwa. Żądanie odwołania Rakowskiego musi traktować opinia publiczna Sowietów nie inaczej, jak tylko jako wrogi akt, mogący za sobą pociągnąć bardzo ciężkie konsekwencje w zakresie między obu krajami.

ZJAZD FILOLOGÓW.

Warszawa, 6 października. (A. W.) W dniach od 15 do 17 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd filologów, poświęcony sprawom dydaktycznym oraz omówieniu projektu ustawy o ustroju szkolnym. Referaty wygłoszą pp. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Sinko i prof. Uniwersytetu lwowskiego J. Kowalski. Podczas trwania zjazdu Teatr Narodowy wystawi „Feniejanki” Eurypidesa w przekładzie Kasprowicza.

NIEUDAŁY LOT.

Paryż, 6 października. (Pat.). Pisma donoszą z Lizbony, że samolot niemiecki, na którym odbył lot Loose musiał opuścić się na morze w okolicy Santa Cruz, na skutek defektu w motorze. Rząd portugalski wysłał lotnikowi niemieckiemu pomoc.

ROZPRAWA PRZECIW KAPITANOWI WĄSOWICZOWI

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) W dniu 10 bm. odbędzie się w Najwyższym sądzie wojskowym w Warszawie rozprawa przeciwko kapitanowi Wąsowiczowi ze Lwowa o znieważenie redaktora „Słowa Polskiego” dr. Romana Kordysa. Jak wiadomo, kpt. Wąsowicz został przez lwowski sąd wojskowy uwolniony, wobec czego red. Kordys wniósł zażalenie nieważności i teraz sprawa ta znajdzie się przed Najwyższym sądem wojskowym w Warszawie.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE NAPADU NA POSŁA ZDZIECHOWSKIEGO.

Warszawa (AW) Prowadzący śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego sędzia p. Goga ze względu na to, iż w aktach sprawy, przekazanych mu przez sędziego p. Janiszewskiego nie znalazł podstawy do wykrycia sprawców napadu przedstawił prokuratorowi p. Kurkowi wniosek o umorzenie śledztwa. W związku z tą sprawą min. Meysztowicz zainteresował ostatnio władze sądowe o stan śledztwa. Rozeszły się pogłoski, że w wyniku interwencji min. Meysztowicza wniosek o umorzenie śledztwa stał się nieaktualny.

KOPERNIK Dziś uroczyste otwarcie sezonu. Program Nr. 1. MARYSIENKA

Syn Szeika

W GŁÓWNYCH ROLACH:
RUDOLF VALENTINO
:: VILMA BANKY ::

Syn Szeika, to największy, z niesłychanym przepychem i tak cudnie wykonany szlagier, jak gdyby ten genialny artysta przeczuwał, że filmem tym żegna się z ubóstwiającą go publicznością na wieki. — Zniżki i wolne bilety, oprócz ściśle urzędowych, do odwołania nieważne. Początek seansów codziennie w Koperniku o godz. 8-ciej, w Marysience o godz. 3:30. 35999

Rozpłatał napastnikowi siekierą głowę.

Sprawa zabójstwa notorycznego pijaka i kryminalisty przed sądem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Przed sądem okręg. w Warszawie stanął wczoraj J. Włoskiewicz, oskarżony o zabójstwo szwagra swego, A. Wawszczyka. Jak ustalił przewód sądowy, Wawszczyk był notorycznym pijakiem i kryminalistą.

Po wyjściu z więzienia zamieszkał on poza rodziną, lecz nachodził nieustannie swą żonę i teściową. Odgrażał się przytem, że wymorduje ich tak samo jak Maślany, który w swoim czasie wymordował swoją rodzinę.

O tych pogróżkach zawiadomił jeden ze znajomych Wł. ostrzegając go, aby miał się na baczności.

Pewnego dnia Wawszczyk istotnie wdarł się przez okno do mieszkania swej żony, w którym mieszkał także Włoskiewicz ze swoją żoną, i zaczął bić teściową i żonę.

Włoskiewicz stanął w obronie bitych kobiet. W czasie walki, jaka się wywiązała, Wawszczyk porwawszy siekierę, ugodził nią w głowę Włoskiewicza,

który wtedy, w obronie swego życia, wydarł Wawszczykowi trzymaną siekierę i silnym ciosem rozpłatał mu nią głowę.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie uniewinnił Włoskiewicza, a to na tej podstawie, że działał on w obronie koniecznej.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 7. października.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8:91.

Przysięgli na listopad.

(K. D.) Pod przewodnictwem prezesa sądu okr. karnego Hawla, w obecności radców S. O. Makucha i Dworzaka, prok. Ogonowskiego i reprezentanta Izby adwokackiej adw. dra Axera, odbyło się wczoraj losowanie sędziów przysięgłych na kadencję listopadową, rozpoczynającą się w dniu 5-go listopada br.

Jako sędziowie przysięgli wylosowani zostali: 1. Mund Jakób, przemysłowiec; 2. Pischott Michał, przemysłowiec; 3. Dobrzański, kupiec; 4. Smolana Ksawery, fryzjer; 5. dr. Łaszcz Jerzy, dyrektor; 6. hrabia Dzieduszycki Włodzimierz; wł. dóbr; 7. Łanowski Feliks, urz. bank; 8. Niedzielski Stan., inżynier; 9. Krzysztofowicz Mikołaj, wł. biura ogłoszeń; 10. Rohatyn Markus, wł. realności; 11. Despinowicz Antoni, mistrz kominiarski; 12. Gemza Tomasz, wł. realności; 13. Bisanz Alfred, wł. folwarku; 14. Litwinowicz Józef, kupiec; 15. Kulczycki Edmund, em. sekr. woj.; 16. Weinstein Israel, kupiec; 17. Zaleski Wład, kupiec; 18. Kotowicz Seweryn, księgarz; 19. hr. Koziebrodzki Ludwik, właśc. dóbr; 20. dr. Pawlikowski Michał, literat; 21. Teodorowicz August, pełn. dóbr; 22. Hermann Kazimierz, kaflarz; 23. Orzechowski Stanisław, urz. banku; 24. Niewiarowicz Tadeusz, urz. banku; 25. Mehr Bronisław, ślusarz M. Z. E.; 26. Adamezyk Arnold, of. magistratu; 27. Zawadzki Ludwik, spedyt. 28. Małecki Henryk, dyr. spółdzielni; 29. Bielski Jan, dyr. „Premjera”; 30. Nowakowski Stan., inżynier; 31. Poznański Antoni, dyr. banku; 32. Biegański Kajetan, em. st. radca; 33. Neumann Bolesław, inżynier; 34. Hawlik Karol, em. ppłk. W. P.; 35. Mokrzycki Józef, kupiec i 36. Socki Kazimierz, kupiec.

Sędziowie przysięgli zastępcy: 1. Niem-

czynowski Jerzy, urz. 2. Szczepański Stan., dyrektor; 3. Sadaczynski Stan., majster piek.; 4. Wielkopolski Stan., prok. banku; 5. Dzarewicz Michał, urz. „Dniestra”; 6. Marguljes Rachmiel, mag. farmacji; 7. Szczepański Jan Feliks, urz. Gal. Kasy Oszcz.; 8. Mayer Adam, kand. notarialny; 9. Zajdel Fran., wł. realności.

1000 fryzjerów ameryk. jedzie do Paryża.

(b) W pierwszych dniach października przybędzie do Paryża 1000 fryzjerów amerykańskich w celu nauki i zebrania odpowiedniego materiału do nowych kreacji fryzur kobiecych.

Książd dowódcą powstańców.

Po zwycięskiej bitwie rozstrzelano go z wyroku sądu polowego.

Z Meksyku donoszą o nowych wielkich masakrach katolików. Zabito 34 osoby, uchodzące za fanatycznych katolików.

Książd Sedano, stawiony przed sąd wojenny został skazany i stracony jako przywódca oddziału powstańców katolickich w stanie Jallisco. Powstańcy ci stoczyli z wojskami rządowymi żaźartą bitwę pod Los Mezguiles, gdzie po 4 godzinach odcięto 38 powstańców z dowodzącym nimi księdzem Sedano. W bitwie tej poległo ogółem 32 powstańców.

Francuzi o marszałku Piłsudskim.

(b) W Paryżu wyszła w tych dniach książka Anatola de Monzie (pt. „Destins hors serie”), zawierająca cykl charakterystyk współczesnych wybitnych polityków i mężów stanu, jak Primo de Riveri, Essad Paszy, hrabiego Bethlena, Stambulińskiego, Rakowskiego itd. Znajduje się również w tej książce charakterystyka marszałka Piłsudskiego.

Kronika bieżąca.

8

PAŹDZIERN.

SOBOTA

rz. kat.: Brygidy,
gr. kat.: Jęfrozyń.

Temperatura w dniu 7-go października o godzinie 8-mej rano: + 5°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek: Wiele hałasu o nic.

Sobota, 3:30 pop.: Książę Niezłomny. Przedstawienie dla młodzieży szk. Ceny najniższe popołud.

Sobota, 7:30 wiecz.: Żydówka.

Niedziela 3:30 pop.: Adieu Mimi. Ceny zniżone.

Niedziela: Don Pasquale.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Piątek: Narzeczona Bojara. (Po raz ostatni).

Sobota: Jej Chłopczyk.

Niedziela 3:30 pop.: Ck. Emeryci. Ceny zniż.

Niedziela 7:30 wiecz.: Jej chłopczyk.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek 7 i sobota 8 bm. „Mandaryn Wu”
Gościnny występ K. Junoszy-Stępowskiego.

REPERTUAR „TRUPY WILEŃSKIEJ”

Piątek: Potop. — Premjera.

KINOTEATRY:

APOLLO: Los życia.

CHIMERA: Syrena cyrku Rensa.

FATAMORGANA: Uśmiechy życia.

GRAZYNA: Falszywy wstyd.

KOPERNIK: Syn szejka.

LEW: Kobieta szatan.

MARYSIENKA: Syn szejka.

TEATR WIELKI. Nieporównana komedia Szekspira: Wiele hałasu o nic, wznosząca się na szczyty nowożytnej twórczości komediowej — wystawiona wspaniale na naszej scenie i ciesząca się niebywałym powodzeniem, ukaże się dziś po raz 7 w pierwszorzędnej premierowej reprezentacji artystycznej z p. Mazarekówną, posiadającą już pełną sympatię publiczności lwowskiej, na czele.

PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE, za powiedziane na sobotę 8 bm., wzbudziło wielkie zainteresowanie i radość w sferach młodzieży szkolnej naszego miasta, spragnionej żywo najsłabszej, podniosłej rozrywki duchowej. Świetny wybór precudnego dramatu-misterjum Słowackiego-Calderona: Książę Niezłomny da sposobność bliższego zapoznania się naszej młodzieży z największymi mistrzami poezji dramatycznej, Słowackim i Calderonem. Początek widowiska o g 3:30 pop. Ceny miejsc najniższe.

Jutro w sobotę o g 7:30 wspaniała opera Halevy'ego: Żydówka z p. Platówną w partii tytułowej
TEATR NOWOŚCI. Dziś po raz ostatni świetna operetka Engel-Bergera: Narzeczona Bojara z p. Heleną Miłowską. Operetka ta na dłuższy przeciąg czasu schodzi z repertuaru, ustępując miejsca nowej operetce.

JUNOSZA - STĘPOWSKI JAKO MANDARYN WU podbił wczoraj publiczność zapelniającą salę Teatru Małego dając w przepysnej masce niezapomnianą kreację opracowaną w najdrobniejszych szczegółach. P. Bilińska - Czarnowska jako mistress Gregory, p. Cieszkowska jako dziewczyna chińska pełna słodyczy i poświęcenia, pp. Zbrojewski i p. Krokowski b. szczęśliwie przeprowadzili swe role. Publiczność nie szczędziła znakomitemu gościowi oraz reszcie zgranego zespołu ciepłych oklasków. Jutro i w dniu następne powtarza Teatr Mały „Mandaryna Wu”.

Z TEATRU WILEŃSKIEGO. Dziś w piątek premiera komedii Bergera: Potop. Akcja rozgrywa się na tle groźnego wylewu Mississipi, utrzymuje widza w napięciu.

I. KONCERT SYMF. P. Towarzystwa Muzycznego, którego program odbędzie się w niedzielę dn 9 bm., zawiera: Debussy'ego: Apres midi d'un faune; Ravela: Rapsodie espagnole i Dukas'a: L'an-

Program radjokonzertów.

Sobota, dnia 8 października 1927.

Warszawa (1111 m) Godz. 16.25: Nadprogram. — 16.40: „Radjokronika“. — 17.45: Audycja dla młodzieży. — 18.15: Koncert dla młodzieży. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego oraz Kazimierz Butler (wielonczela), Mieczysław Salecki (śpiew) i Stan. Nawrocki (akomp.). — 19.15: Rozmaitości. — 20.30: Koncert wieczorny. — 22.00: Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nadprogram. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol“ w wykonaniu orkiestry Henryka Golda.

Kraków (422 m) Godz. 17.45: Transmisja z Warszawy. — 19.00: Rozmaitości. — 20.30: Transmisja z Warszawy.

Poznań (280,4 m) Godz. 12.30: Koncert orkiestry wojskowej. — 16.00: Koncert gramofonowy. — 17.45: Transmisja koncertu z „Wielkopolski“. — 19.00: Nadprogram. — 20.30: Wieczór operetkowy w wykonaniu artystów opery poznańskiej. „Skowronek“ operetka w 3-ech aktach Franciszka Lehara. Udzia biorą: Jadwiga Fontanówna (sopran), Leontyna Karska (alt), Marja Nochowicz (sopran), Bolesław Folański (bas), Jan Gruszczyński (tenor), Ignacy Wiśniewski (tenor), Antoni Warchalewski (baryton), dyryguje Bol Tyllja, kapelmistrz opery. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Palais Royal“.



RE 074

LAMPA DETEKTOROWA

„TELEFUNKEN“

Zadać wszędzie.

Wyrób Tow. „OSRAM“.

3748

prenti Sorcier, a więc dzieła głównych przedstawicieli francuskiego impresjonizmu muzycznego. Impresjonizm muzyczny jest zjawiskiem podobnym do impresjonizmu malarskiego, jego głównymi środkami są elementy dźwiękowo-barwne. Impresjonistyczny malarz kładzie pstrę plamy kolorystyczne obok siebie pozostawiając ich amalgamowanie siatkówce widza. Impresjonistyczny muzyk wymaga od słuchacza podobnej czynności, układa on dźwięki w ten sposób obok siebie, że mieszanie ich odbywa się dopiero w uchu słuchacza. Szuka ta igra więc poniekąd i przypadkami, gdyż zszeregowuje czysto słuchowe dźwięki, uwolnione od wszelkiej treści myślowej. Jedynie te moce, które rozwijały się w symbolistycznej poezji Maeterlincka, ożywiały również muzykę impresjonistyczną. Jej melodia i harmonia jest beztętna, podobna do medytacji o zamglonych kolorach i ruchach. Debussy najsilniejszy przedstawiciel tego rodzaju zjednoczył wyczerpująco wszystkie siły tej nowej mowy, co zmusiło jego następców do reakcji raczej, niż do dalszego rozwijania jego idei. Dlatego wydaje się nam Dukas prawie już klasycznym, podczas, gdy Ravel stara się poniekąd wyrównać te sprzeczności.

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE W sobotę dnia 8 bm odbędzie się o g 20-ej w seminarium filozoficznym Uniwersytetu (gmach poseminaryj) 273 posiedzenie naukowe, na którym dr J. Frosz wygłosi odczyt pt: O zdaniach niedorzecznych przy schizofrenii — Wstęp dla członków bezpłatny dla gości wprowadzonych 50 gr, dla młodzieży akademickiej 20 gr

NA KURSACH DLA DOROSŁYCH Koła Pań TSL już się rozpoczęła nauka. W szkole Staszica jest tego roku oddział III najwyższy. Wpisywać się się jeszcze można. Nauka odbywa się w niedzielę i czwartki. W szkole im. Konarskiego w niedzielę i środy pop. W szkole im. Tańskiej w poniedziałki i czwartki pop. Wpisy jeszcze się przyjmują.

KURS LEKCJI TAŃCÓW (wyższy i niższy) urządziła Tow. im. Tad. Kościuski. Wpisy przyjmuje sekr. Tow. w godzinach wieczornych (Wronowska 4, I p.).

ŻAR MIŁOŚCI, jak żar pustyni, płomień pocałunków. jak płomień piasków pustynnych rozpalonych do białości, uściski miłosne, jak spiekły samum upalnych namietności, pieczęty, jak kojąco - chłodne noce rozkołysanej oazy, wyznania miłosne, jak szept wiatu, jak tęskny śpiew Beduinów o zapadającym zmierzchu — oto miłość dwójga najpiękniejszych ludzi świata — **RUDOLFA VALENTINO i VILMY BANKY**, w przeudnym areydziale ekranu p. t. „SYN SZEIKA“. Jest to ostatni poemat miłości, pocałunków i pieczęty bożyszczka kobiet z najpiękniejszą gwiazdą filmu.

Tem zadziwiającym areydzieniem inauguruje Dyrekcja kinoteatrów „Kopernik“ — „Marysienka“ swój sezon (od piątku 7 bm.), wyróżniając je jednocześnie w obu kinoteatrach.

ROWEREM I PIESZO PO WODZIE. W sobotę 8 bm. o g. 4 pop. i w niedzielę 9 bm. o 11.30 rano i 4 pop. na stawach Świtezi znany w całej Polsce wynalazca K. Świderski będzie demonstrował swoje niezwykle ciekawe i pomysłowe wynalazki. Są to 1) aparat, patent KS1, przy pomocy którego można swobodnie i bezpiecznie przechodzić każdą, nawet najgłębszą wodę, przyczem ręce pozostają wolne, co umożliwi wszelkie ruchy, jako to strzelanie, przenoszenie ciężarów itp.; 2) łódka składana o wadze znikomej 3 kg wraz z wiosłami, na której dwie osoby mogą zupełnie swobodnie pływać, przyczem prądy i wiry nie stanowią żadnych przeszkód; 3) przyrząd umożliwiający jeżdżenie rowerem po wodzie — Na aparacie KS, łódce i rowerze wynalazca wykona szereg ciekawych ewolucyj, przyczem odda wynalazki do wypróbowania amatorom z publiczności.

PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE. Zespół amatorski IX. Kola T. S. L. im. Borowskiego we Lwowie, odegra w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 6-tej wiecz. w sali szkoły im. św. Józefa przy ul. Lelewela 9 arcywesołą 3 aktową komedję p. t. „Ciotka Karola“. Bilety w cenie od 50 gr. do 1.50 zł. są wcześniej do nabycia w sekretariacie Koła przy ul. Ossolińskich 10, II. p. w godzinach 7-9 wieczorem.

(d.) **ARESztOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Anielę Czarową (Rynek 1. 37), Tadeusza Bryka, fryzjera, (ul. Sieniawska 1. 15) i Stanisława Masiuka, monter, zamieszkałego na Gabrjelówce, za wywołanie awantury; Stanisława Żuka, notwane go złodzieja (ul. Krótka 1. 11), za awanturę w stanie pijanym; Paulinę Domaradzka, liczącą lat 19 (ul. Korzenińskiego 1. 9), Marię Pachłę, lat 19 i Jana Horodecznego, lat 18, za włóczęgostwo; Marię Preńko za pijaństwo i Franciszka Tasa za awanturę.

(d.) **KRADZIEŻ WALIZKI.** Nauczyciel Bolesław Kamiński na pl. Gołuchowskich przesiadał się do tramwaju. W czasie tym skradziono mu walizkę, zawierającą czarne ubranie, bieliznę, pieniądze, żywność, pieczątki i tekę z jego osobistymi dokumentami. Poszkodowany uprasza odośnego złodzieja, by wszystko sobie zatrzymał a zwrócił mu jedynie dokumenta na ręce Marii Kamińskiej, ul. Pokułanka 1. 19.

(d.) **UJECIE ZBIEGA.** Niedawno temu Władysław Malina, właściciel kiosku przy ul. Wronowskiej, wręczył Józefowi Gachowi 120 zł. na zakupno tytoniu w hurtowni. Gach pieniądze te sprzeniewierzył i wyjechał ze Lwowa. Na podstawie listów gończych został on ujęty w Wojniczu koło Brzeska i wczoraj przywieziony do Lwowa.

(d.) **ARESztOWANIE ZŁODZIEJA.** W nocy po policja na ul. Karpińskiego przytrzymała uciekającego znanego złodzieja, Józefa Kaznowskiego. Uciekał on po dokonanej kradzieży u Wandy Ryspil przy ul. Listopada 11 a

W niedzielę dnia 9. października b. r. w sali kina „PALACE“ godz. 12-tej odbędzie się **Wielki Poranek Kinematograficzny**, na którym wyświetlony zostanie po raz ostatni we Lwowie najpotężniejszy dramat z wojny światowej pt. „J'ACCUSE OSKARŻAM!“ w 10 aktach, ponadto 3 doborowe komedje i tygodnik Pathego. — Bilety wstępu po znaczenie zniżonych cenach do nabycia w dniu poranku przy kasie. 35927

(d.) **POMYSŁOWY OSZUST.** Do sklepu Mendla Uffa przy ul. Chorańczyk 1. 14, przyszedł jakiś chłopak i żonie jego oddał kartkę tej treści: „Przeszła dać temu Hłopcowi 120 zł., bo mi brak do Bydła. — Uff!“ Po przeczytaniu żona Uffa, nie podejrzewając nic złego, chłopcu temu dała tylko 60 zł., gdyż więcej narazie nie miała. Gdy później Uffel wrócił do domu, pokazało się, że on tej kartki nie pisał, a Ufflowa padła ofiarą sprytnego oszusta.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 3684 Sensacyjne ceny.

(d.) **KRADZIEŻE.** Nieznany sprawca z mieszkania N. Richmana przy ulicy Gródeckiej 1. 5 skradł garderobę, wartości 1500 zł. — Natomiast wczoraj policja aresztowała: Annę Czarnobil, liczącą 66 lat, z Zadorża za kradzież raglana na szkodę Wasyli Seńkowi, zamieszkałego przy ul. św. Marcina 1. 4, oraz Józefa Karoszewskiego za kradzież w mieszkaniu Wandy Kuśpil przy ul. Listopada 1. 11a.

(d.) **KIESZONKOWCY W TRAMWAJACH.** Wczoraj w wozach tramwajowych popełniono cztery kradzieże kieszonkowe. I tak: Antoninie Lewandowicz, pielęgniarce Czerwonego Krzyża, z torebki skradziono 20 zł i 15 dol.; K. Grünhautowi, właścicielowi młyna w Podwołoczyskach skradziono złoty zegarek z łańcuszkiem; Stanisławowi Mohrowi z Zamarstynowa skradziono 150 złotych, a Stefanowi Czornijowi z Modlina zabrano portfel, zawierający 83 zł. i legitymacje osobiste.

(d.) **ZGUBY.** Władysław Wachocki, zamieszkały przy ul. Wronowskiej 1. 8, przechodząc ulicą Legionów do ul. Kopernika zgubił pakiet, zawierający 1040 zł. i 34 dol. Antoni Szechyński, pomocnik w warsztatach kolejowych, zamieszkały w Mościskach, idąc ulicą Gródecką i Dojazdową, zgubił portfel, zawierający 130 zł. i dokumenta osobiste.

Ostrzeżenie.

W handlu pojawiły się naśladowstwa świec i świecetek grobowych „MILKA“ — ostrzegam przeto przed zakupem bezwartościowych wyrobów, zarazem zwracam uwagę, iż każda świeca „MILKA“ posiada wycięnięty znak ochronny, zaś każdy karton lub paczka 1/2 kg. posiada etykietę firmową J. K. Górski, fabryka świec kościelnych i stoł. „MILKA“ Lwów, Szewcenki 1. 1, tel. 15-84 35968

Bacność Koledzy MŁYNARZE!

Chrześć, Związek zawodowy ukwalifikowanych pracowników młynarskich zawiadamia interesowanych, że zawodowe egzamina kwalifikacyjne młynarskie odbędą się w niedzielę 6 listopada b. r. Termin zgłoszeń mija z dniem 25. października. Informacje udziela Sekretariat Związku we Lwowie przy ul. Gródeckiej 1.2B (Telefon Nr. 4878) codziennie. 35895

Kurs modnych tańców

w obecnym sezonie rozpoczęty w szkole **CZESŁAWY BURKACKIEJ-KULIGOWSKIEJ**. WPISY codziennie od godz. 6—8 wieczorem w **Stow. „GWIAZDA“ Franciszkańska 7.** 3698

NA POGRANICZU WIEDZY.

XII*).

Jasnowidząca „Senora Maria Reyes de Z.“

WIZJA KATASTROFY TRANSOCEANICZNEGO PAROWCA.

W poprzednio wymienionej ścisłej pracy prof. dr. Pagenstechera pomieszczone są fakta poświadczone przez wybitne powagi naukowe — a uczony badacz wyprowadza z nich niesłychanie zdumiewające wnioski — jako teorię o „wyższej głębszej istocie“ duszy, teorię — rzucającą snop światła na mylne poglądy „materjalistycznej“ psychologii i psychoterapii.

Seans z Senorą R. w dniu 30 marca 1921 miał następujący przebieg:

Dla psychoskopiowego eksperymentu otrzymał był dr. Pagenstecher w opieczętowanej kopercie z końcem lutego 1921 — dokumet od dawnego przyjaciela, który pisał:

Tokio, 31 stycznia 1921. — Kochany przyjacielu! List ten będziesz miał w ręku jak obliczam około 23 lutego — proszę Cię natychmiastową odpowiedź. W opiece towanej kopercie znajduje się kartka, proszę nienaruszoną kopertę dać do rąk medjum Senory R. posiadającej, jak slyszalem cudowne zdolności — i przeprowadzić eksperyment w obecności świadków, którzy prawdziwość wizji pani R. stwierdzą ponad wszelką wątpliwość.

Zależy mi bardzo na tem, by nie pominąć żadnego szczegółu, podawanego przez medjum, by stwierdzić identyczność osoby, która pisała tę kartkę. Kartka jest wewnątrz starannie opakowana, by żadnym sposobem treść nie dostała się do wiadomości ani medjum ani świadków seansu, wszelka możliwość działania telepatycznego (przenoszenia myślowego) była wykluczona.

Dr. Pagenstecher aż do czasu przybycia uczestniczących kolegów, zwłaszcza Dr. W. Prince'a — oddał wszystko do przechowania adwokatowi L. Starr-Hunt, który wydał poświadczenie.

Mexico-City 12 kwietnia 1921. — Ave Madero 1.

Potwierdzam niniejszem, że Dr. Pagenstecher oddał mi do przechowania opieczętowane dokumenty, o pieczęci nienaruszonej, które zamknąłem w moim tresorze do 30-go marca 1921. — W dniu tym po seansie z Senorą Mario de Reyes, którego świadkami byli Dr. W. F. Prince, Inż. Tomas I. Gore, Dr. L. Viramontes, Dr. G. Pagenstecher i ja również, nastąpiło odpieczętowanie i odczytanie treści zawartej tak, jak upraszał oto w liście z 31 stycznia 1921. Pan W. H. z Tokio.

Wyż wspomniane dokumenty były w absolutnem zamknięciu i jest zupełnie wykluczone, by ktokolwiek mógł zdobyć wiadomość o treści.

Prof. dr. Pagenstechera radcą sanitarnego znam od lat 17 — czeszy się powszechnym poważaniem i jest dżentelmenem, którego charakter, powaga i sumienność nie dopuszcza nawet cienia wątpliwości.

Oświadczam uroczystie, że wypowiadałam pełną i szczerą prawdę.

Lic. L. Starr-Hunt.

Przed rozpoczęciem seansu złożyła Senora de Reyes, dr. Pagenstecher jak i depozytariusz wobec świadków uroczystą przysięgę, że o otwieraniu listu, nie naruszali pieczęci a o treści nie mają nawet najmniejszych wyobrażeń.

Dokument dano do rąk medjum, które zapadło w katalepsję: — mówi urywanie, protokół spisany dosłownie wierny.

*) Artykuły poprzednie od I—XI. w sobotnich numerach „Wiek Nowego“ od 9-go lipca br.

„Jest noc, godzina między 2 a 4-tą nad ranem, gdyż gwiazdy zwolna zagasają. Nie widzę jeszcze dobrze, czuję jednak niemiłe huśtanie, przyprowadzające mnie o zawrót głowy i nudności, przypuszczam, że jestem na okręcie. Tak, tak jest! ogromny okręt, na pokładzie setki osób, ach! niektórzy są ubrani, inni w negliżu a jeszcze inni prawie półnagdy, w oczach obłądny strach — twarze skurczone przerażeniem. — Widzę kobiety padające w omdlenie, inne tulą się do mężów lub chwytają w uścisk dzieci, wiele modli się na kolanach, wyciągają błagalnie ramiona... Mężczyźni są spokojniejsi, przypinają pasy ratunkowe, uspokajają kobiety, wołające o ratunek krzykami najwyższej rozpacz.

Po ruchach i układzie poznaję, że niektóre miotają przekleństwa, ale nie rozumiem słów bo... wszyscy prawie mówią po angielsku.

Miedzy grupami biegają oficerowie marynarki, wydają rozkazy i nadzorują — marynarze w szalonym pośpiechu usiłują opuścić na wodę łodzie ratunkowe. Leczą w górę kolorowe rakiety — niebieskie i czerwone

do ściany — teraz chwyta flaszkę za szyjkę i rzuca ją z całej siły daleko na wodę... mówi coś półgłosem, wpatrzony w miejsce, gdzie flaszką spadła do wody.

Oglądam się... widzę podróżnych w obłędnej rozpacz — jeden upadł — może samobójca, widzę drugiego — włożył w usta pistolet, strzelił, padł, ach! staram się przypomnieć czy, aby nie patrzeć na te straszne sceny, w tej samej chwili czuję, jak trzeci potoczył się do moich stóp, strzał w skroń zgruchotał mu czaszkę. W tej chwili słyszę straszliwy huk okropnej eksplozji — minęło zaledwie dwie minuty od chwili, gdy Hiszpan rzucił flaszkę w morze... Statek tonie... ach! jak szybko zapada z wszystkimi pasażerami — i ja z nimi... krzyczę przeraźliwie... Widzę, jak Hiszpan wyciągnął ramiona ku niebu i woła błagalnie: „Dios mío, mis hijos“ (Boże mój, — dzieci moje!).

Zatoneliśmy błyskawicznie — i błyskawicznie wypływam na wierzch; w miejscu, gdzie przed chwilą był olbrzymi statek z setkami rozpaczających — krzyczących w niebogłosy ludzi — widzę spokojną tafłę morza, wszelki ślad strasznego dramatu na wieki zapadł się w ton oceanu...

W chwili, gdy wypłynęłam — zabrano mi papier z rąk — może byłabym widziała rozbitków... Katastrofa rozegrała się niespełna w 10 minutach.

Świadkowie stwierdzają 1) że oczyma i słuchem stwierdzili fakt eksperymentu „psychoskopiowego jasnowidzenia“, dokonanego z medjum Senora Marie Reyes w pokoju konsultacyjnym Dr. Pagenstechera, 2) Opis antyrozowany jest ściśle tak, jak go podała Pani R. w transie, 3) po przebudzeniu „jasnowidząca“ uzupełniała wizję namocy podanej sugestji hipnotycznej, by zachowała w pamięci wszystko, czego była świadkiem w czasie stanu kataleptycznego opuściła w opisanu.

Medjum dopowiedziało na jawie niektóre ustępy, podane drukiem rozstrzelonym.

Mexico, 14 kwietnia 1922.

Podpisy: Dr. W. Prince — New York; I. Gore; Lic. Starr-Hunt; Dr. L. Viramontes — Mexico.

Po odbytem seansie otworzono zapieczętowany list, którego treść podam w następnym artykule; była w nim kartka złożona i opieczętowana, którą okazuje załączona rycina.

Na niej jakby pośpiesznie nakreślone słowa:

„El buque se hundió

Adios mi Luise, cuide

a mis hijos que no me olviden**).

Słowo „hijos“ jest poniżej linii wiersza statek przechrzył się i olówek przesunął po papierze przyciśniętym do ściany kajuty.

Niebezpieczeństwo było bliskie, piszący to poznał i szybko podpisał „tu Ramon“ (Havana) (twój Ramon — adresem żony była Habana). Następnie „przerwał pisanie i rzucił badawczy wzrok na morze“ (wizja medjum!) i jeszcze dopisał ostatnie pożegnanie:

„Que dios te amparey

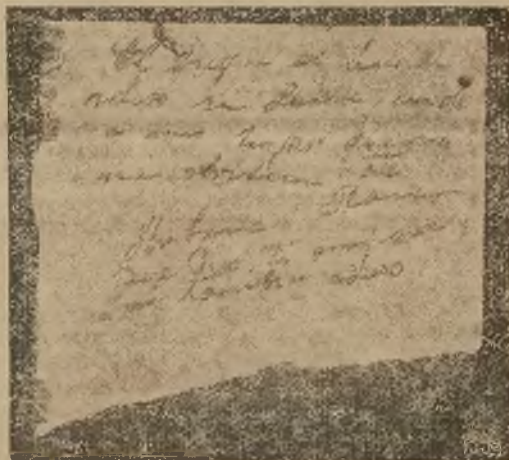
a mi tambien adios***)

następnie papier szybko został oddarty z kartki by umieścić go we flasce.

Osąd ten faktyczny stwierdzi we wszystkich szczegółach list, — który pisał przyjaciel Dr. Pagenstechera z Tokio i list wdo-

**) Okręt tonie, bądź zdrowa moja Luizo miej starania o dzieci, by nie zapomniały mnie.

***) Bóg Cię strzeż i mnie również — bądź zdrowa.



ne światła, — może wzywają pomocy? Ale pocóż to? — Nie rozumiem, co się dzieje! Musi być coś strasznego — jakaś groźna sytuacja, jakkolwiek nie widać żadnego niebezpieczeństwa.

Morze jest spokojne — niebo pogodne, ani jednej chmurki, któraby zapowiadał burzę, jednym słowem nie widzą nic, co by zwiastowało niebezpieczeństwo.

Widzę naprzeciw siebie wysokiego mężczyznę — twarz biała, oczy wielkie, czarne, włosy czarne i gęste brwi, czoło szerokie, nos orli, ma pełną brodę i wasy. Rasowy typ Hiszpana — może liczyć 35—40 lat. Nad prawem okiem szeroka blizna. Jest jedynym z nielicznych w pełnym ubraniu — białe spodnie, popielaty żakiet, szara czapeczka podróżna, założona nieco wstecz na bakier.

Wydaje się spokojnym, energicznym — patrzy bez przerwy na ocean. Teraz wyrwa kartkę z notesu, z lewej kieszonki piersiowej wyjmując olówek — pisze coś na kartce, przykładając ją do ściany kajuty — pod żarówką osłoniętą po zewnętrznej stronie.

Nagle... eksplozja... bardzo silna, jedna, druga, dalsze coraz słabsze, jak salwa karabinów lub z mitraljezy cały okręt wstrząsnęty — jakby miał się rozpaść. Hiszpan przerwał pisanie, rzucił badawczy wzrok na morze, zaczęła znowu pisać... Jeszcze kilka słów — zwiija palcami całą kartkę w rulonik i wpycha do flaszkę, wydobytej z prawej kieszeni, korkuje ją — przyciska korek mo-

wy po Hiszpanie a w końcu sensacyjna sprawa; która doszła do „dossier” dyplomatycznego ministerstwa marynarki „Stanów Zjednoczonych”. Katastrofa dotyczyła okrętu: „Lusitania”, który zatopiony został w nocy 7 maja 1915 — ugodzony torpedą — wyrzucaną z działa podwodnego statku niemieckiego. Lusitania miała ładunek ukryty amunicji wojennej... GRYF.

Sport.

Ś. p. Roman Stahl.

W sile wieku zeszedł z grona znanych sportowców lwowskich śp. Roman Stahl. znany tenisista, członek Lw. Kl. Ten. i L. KS. Czarni. Doskonale zapowiadający się lekkoatleta i zawodnik białego sportu, w ostatnich latach musiał ograniczyć się w swych wyczynach sportowych, gdyż przewlekła choroba wewnętrzna zaczęła zapuszczać niszczące korzenie w młodym organizmie.

Nie spełnił swego szczytnego zadania, które sobie wytknął w swej karierze sportowej, lecz w połowie jej drogi uległ chorobie, kończąc swe młode życie we Wiedniu, po dokonanej operacji. Sport lwowski traci w śp. Romanie Stahlu wybitną siłę sportową, która gdyby nie choroba, niejednokrotnie potrafiłaby zatriumfować w sporcie tenisowym. Śp. Roman Stahl zdobył przed kilku laty mistrzostwo Warszawy — później jednak usunął się w zacisze domowe.

Rodzienie, a szczególnie ojcu śp. Romana, wielkiemu propagatorowi i opiekunowi sportu polskiego, b. wiceprezydentowi m. Lwowa drowi Leonardowi Stahlowi wyrażamy w bolesnej chwili utraty ukochanego syna nasze najserdeczniejsze współczucie.

POL. ZW. PIŁKI NOŻNEJ PRZEZ SWĄ KOMISJĘ ZARZUCA LIDZE POWOLNOŚĆ W DOPROWADZENIU DO ZGODY

Komisja PZPN-u mająca doprowadzić do zgody z takąż komisją Ligi, ogłasza poniżej podany list, który ogłaszamy, nie wątpiąc, że Liga zajmie głos w tej sprawie i o ile wina leży po jej stronie, doloży starań, aby bezhołowie piłkarskie doprowadzić raz do porządku.

Reprezentanci PZPN-u ogłaszają publicznie:

1) Jak wiadomo, dwie organizacje w piłkarstwie tj. PZPN i Liga wyznaczyły po cztery osoby, którym polecono przygotować warunki ewentualnej ugody, tj. połączenie PZPN-u z Ligą w jedną organizację piłkarską w Polsce.

2) Komisja złożona z 3 osób, reprezentujących obie organizacje piłkarskie, rozpoczęła swe prace dnia 29 maja br. w obecności przedstawicieli ZZ. Już przy omawianiu niektórych szczegółów, dotyczących li tylko spraw „Ligi 14-tu”, przedstawiciele Ligi wstrzymali pertraktacje, uważając za konieczne odwołać się po instrukcje do nadzwyczajnego walnego zebrania Ligi.

3) Późniejsze pertraktacje zostają znów wstrzymane w miesiącach letnich przez przedstawicieli Ligi, czy to z powodu feryj letnich, czy też z powodu powołań do wojska. Tak więc prace nad finalizacją ugody zostają przesunięte.

4) Następne konferencje nie dochodzą do skutku wobec niestawienia się niezbędnych przedstawicieli Ligi. Gdy na jednej konferencji komplet się zebrał, obie strony uznają konieczność zakończenia prac nad ostateczną ugodą, oraz zwołanie walnych zebrań obu organizacji do Warszawy w początku października br.

5) Tymczasem na konferencjach we wrześniu przedstawiciele Ligi zaczynają się cofać, stwierdzając, że zasady zgody, już ustalone przez obie strony, wywołują wielkie sprzeciwy u członków Ligi. I w końcu konferencja ostateczna nie odbyła się, mimo przesłania pisemnego zawiadomienia o niej do Ligi o następującym porządku dziennym: Ostateczne przyjęcie statutu nowego PZPN, ustalenie terminu walnego zebrania i pozostałe sprawy.

5) Ostatnio tj. w końcu września br. komisja PZPN-u dowiaduje się, że zarząd Ligi odwołuje się do ugody nadzwyczajnego walnego zebrania swych członków (16 paźdz. 1927) i przez to pertraktacje zostają przez Ligę wstrzymane.

M. Esman, J. Michałowicz, Z. Rusecki, Kobor

Plac sportowy na parowcu.



Sport zdobył sobie w życiu współczesnym pierwszorzędne miejsce. Rozumiejąc to, wielkie przedsiębiorstwa okrętowe starają się usilnie, aby okręty swoje zaopatrzyć w najnowsze i najmodniejsze przyrządy sportowe. Rekord w tym kierunku osiągnął parowiec włoski „Augustus”, którego pokład został w całości zamieniony na plac sportowy. Ośrodkiem jego jest basen do pływania z plażą. Trudno o większe wygody dla podróżujących.

NAJBLIŻSZA NIEDZIELA.

Mimo zimna Liga gra jeszcze, spiesząc się ze swym mistrzostwem. W niedzielę grają Czarni z Wartą poznańską. Zawody te będą bardzo interesujące, gdyż drużyna poznańska osiągnęła punkt kulminacyjny swej formy i niełatwo ugnie karku przed Czarnymi, którym nie pozostaje nic innego, jak walka za wszelką cenę, by utrzymać się w gronie najlepszych, zajmujących środek tabeli.

Gospodarze wzmocnieni Nastulą i Ożajstem nie są zespołem łatwym do pokonania, dlatego mecz zapowiada się bardzo interesująco.

Drużyna Warty przybywa w pełnym reprezentacyjnym składzie, w którym niedawno pokonała Pogoń.

LEKKA ATLETYKA.

AZS. organizuje z polecenia LOZLA zawody młodzików o mistrzostwo okręgu. Wpisowe 50 gr. od konkurencji. Termin zgłoszeń 7 października g. 19-ta w sekretariacie ZS. w gmachu Uniw. Nagrody w dyplomach. Program: Sobota: 8 bm. g. 15-a, boisko Pogoni: Bieg 100 m., rzut dyskiem, bieg 5000 m., skok w dal, bieg 110 z płotkami, bieg 400 m. i skok w wyż. — Niedziela, 9 bm. g. 10-a: Bieg 200 m., rzut oszczepem, bieg 1500 m., rzut kulą i skok o tyczce.

ZAWODY MARSZOWE NA SZLAKU PODHAJCE BRZEŻANY.

Z inicjatywy Zw. Strz. X. obwodu odbyły się zeszłego miesiąca zawody marszowe na szlaku Podhajce—Brzeżany długości 29 km. Protektorat zawodów objął gen. Rydz-Śmigły. Czyny współudział 51 pp, pomoc DOK VI i społeczeństwa umożliwiły spreżyta organizację tych zawodów, do których na starcie jawiło się 484 zawodników marszu drużynowego i 122 zawodników maszerujących indywidualnie. Mistrzostwo zdobyła drużyna 48 pp, osiągając czas 3 g. 10 m, mimo, że jednego zawodnika drużyny, który zwichnął nogę niesiono 6 km na rękach.

Druga do mety przybyła drużyna Zw. Strzel. oddziału Buczac. Wspaniałą formę wykazały drużyny hufca szkolnego gimn. i harcerstwa z Brzeżan, które osiągnęły trzecie i czwarte miejsce.

Mistrzem marszu indywidualnego został szeregowiec 19 pp. Wesolek Wacław.

Osobna pochwała należy się Ottównie Adeli, która przyszła pierwsza z zawodniczych kobiet

O g 15-ej nastąpiło rozdanie nagród bardzo cennych i licznych, następnie odbyła się defilada zawodników przed gośćmi i zgromadzoną publicznością

J S

SPORT W PRZEMYŚLU

Czuwaj I — Hagibor I 2:0

Zanosilo się na wielką klęskę Hagiboru, której ta drużyna uniknęła dzięki niekarności, schodząc w 12 min. po rozpoczęciu gry z boiska.

Legia I — Ruch I 2:0 (1:0)

Polonia I — Labor I 16:0 (1)

Świt I — Jutrzenka I 3:0

Bawił tu przez tydzień w gościnie u HKS Czuwaj i WKS Legia trener PZLA p. Norling. Z Przemysłu był bardzo zadowolony; na treningi chodziło mu do 50 chłopców i do 20 panien; nie dąsała jednak pogoda.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Sekund. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje
Szpitala powz. **Dr. A. NADEL** od 12—6,
Lwów, plac Halicki 7, Tel. 31—30. 35194

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ordynuje **PLAC HALICKI 7**—(nad Kawiarnią Centralną). Telef. 31—30. 35193

Specjalista chorób nosa, gardła i uszu
b. lekarz klin. wiedeński. **Dr. J. NEUMANN**
ordynuje obecnie przy ul. Fredry 1. 7, od
11—12 i od 3—5. Tel. 20—41. 3735

SPECJALISTKA CHOROÓB DZIECI
Dr. OLGA HAHN

b. lek. szpitali paryskich, ord. od 2—3 — Lwów,
ulica Gródecka 46. 35811

Prześwietlanie Roentgenem. Lampa kwarcowa.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN

LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 35466

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
b. elew kliniki dermatol. w Berlinie —
Dr. W. Lauterstein
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion elektr., lampa kwarc. 35228

Kto coś wie?

OTRZYMA

200 zł. nagrody.

W dniu 2. września zjawił się w mej firmie rzekomy zarządca obszaru dworskiego z Lubienia Wielkiego bar. Brunickiego i zamówił kuchnię białą porcelanową 24-30 z dwoma braturami oraz jeden piec kaflowy koloru kremowego o lekko rysowanym deseni (jedno koło na całym kaflu i dwa półkoła, tak, że w jednej warstwie tworzy łańcuch). — Umówiona cena była 926 zł. Towar ten ów zarządca kazał zapakować do skrzyń z tem, że do tygodnia miał przyjechać z pieniędzmi.

W środę dnia 8 września przyjechał furman z listem książkowym do l. 76-27 z pieczęcią obszaru dworskiego w Lubieniu Wielkim, przyczem pieczęć była bez obwódki. — List brzmiał: „Proszę oddawcy wydać zamówioną kuchnię kaflową porcelanową kompletną i piec kaflowy kremowy. — Pieniądzy nie dajemy furmanowi, wręczymy je monterowi, ewentualnie odeślemy pocztą. (Pieczęć obszaru dworskiego Lubień Wielki). Podpisany: Bar. Brunicki“.

Wóz był długi, miał po jednej desce z boku, szerokości 50 cm., konie huculskie, z których jeden był żółty. Furman był niski, w harcerskiej zielonej koszulce.

Załadowano siedm skrzyń, z których ostatnia była drucianą linewką przywiązana do wozu z tyłu. Rama kuchenna dolna i górna były nieopakowane na wozie. Kociołek ma wydrukowane na nakrywie: Grac.

Rzekomy zarządca był wysoki, szczupły, blade brunet. Oczy bystre, zapadnięte, piwne. Rys regularne, bez wąsów.

Państwo magazynierowie kolejowi przegladną książkę wysyłkową od daty 9-9 do 20-9, czy nie nadano 7 skrzyń z kaflami i ramę dolną i górną kuchenną związaną razem.

Kto coś wie w tej sprawie, otrzyma 200 zł. nagrody, po której zgłosić się należy pod adresem: Michał Nowosiadły, Lwów, Czarneckiego 4, skład pieców kaflowych i kuchen. 36038

Dla Reklamy **Dla reklamy**
Gramofon bez tubowy 15 90 zł. PŁYT

GRAMOFONY walizkowe, szafkowe, tubowe, kieszonkowe w spłaty od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie sprzedaje 3673

„SYRENA” Lwów
Kazimierzowska 13

Płyty gram. we wielkim wyborze po cenach fabrycznych

HURT Tel. 17-25. **DETAIL**
LAMPKI elektryczne

ŻARÓWKI, BATERJE — najtaniej we firmie
Małwina Rosenman, Lwów, Jagiellońska 17.
Zamówienia z prowincji załatwia się odwrot. 3726

Podaję do wiadomości powszechnej, iż po długim poszukiwaniu znalazłem wreszcie młodego mistrza igły w osobie następcy długoletniej firmy „Tomasz Jakwiecki, ulica Cłowa 2”, który tak co do kroju, jak i wykonania, wykończył zamówione u niego ubranie z ścią artystyczno krawiecką finezją.

35974

TOMASZ ROŻAŃSKI.



CHORZY NA PŁUCA!

Zbliża się jesień, krytyczny okres dla chorych na płuca. Nadejdą już wkrótce ponure, dżdżyste dni, deszcze jesienne i przejmujące zimna. Dla chorych na płuca — to pora roku najbardziej niebezpieczna. Trzeba więc już dziś pomyśleć o skutecznych środkach leczniczych i stawić czoło tej ciężkiej, a jednak uleczalnej chorobie. Choroby płucne są różne. Gruzlica płuc, suchoty, kaszel, suchy kaszel, kaszel śluzowy, nocne poty, katar oskrzeli, katar krtani, zapalenie, płucie krwią, gwałtowne krwotoki, kłucie w boku, rzęzenie astmatyczne — wszystkie te choroby są uleczalne.

W Berlinie ukazała się ciekawa książka, pod tytułem:

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY”

Autor książki i systemu, znakomity lekarz, uratował wielu ludziom życie, lecz rzecz prosta, tym, którzy poszli za wskazówkami szybkiego zwalczania choroby. Nowy system odżywczy może być stosowany przy zwykłym trybie życia i już w pierwszych tygodniach zwiększa wagę ciała. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej, po skontrolowaniu nowego systemu odżywczego, potwierdzają jego zalety.

Nie wolno tracić ani chwili czasu i natychmiast zażądać broszury „Nowy System Odżywczy”, opracowany przez świetnego lekarza na podstawie długoletnich studiów i badań wielu profesorów-lekarzy.

Kto napisze do Berlina, otrzyma natychmiast bardzo pouczającą książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych, z zakresu wyżej podanych chorób. 3707

GEORG FULGNER, BERLIN, Neukölln
Ringbahnstrasse 24. — Oddział 153.

NA RATY Gotówką 10% taniej

MEBLE

OD 5 ZŁ. tygodniowo sprzedaje każdemu

„Fameta”

FABRYKA MEBLI, Lwów, UL. KRASICKICH 18 a
(drugi dom od Kaźmierzowskiej). 3560

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

W Nadleśnictwie państwowym Szeszory pow. Kosów poczta Pistyn odbędzie się dnia 21 października 1927 PUBLICZNA LICYTACJA na sprzedaż 7666 mp. łupek bukowych w gotowym stanie wyrobionych w r. 1925/26.

Blizsze warunki kupna podaje Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie oraz Nadleśnictwo Szeszory. 3757

CZYTANIE
„WIEK NOWY”



„OLLA” jedyna istniejąca, niedoścign. marka świat., udowodniona zupełną gwarancją za każdą sztukę. Cena sprzedaży detajl. za tuzin: Nr. 1203 — zł. 9.— 1539
Nr. 1202 — zł. 5'40

zł. 6'60 | ZEGARKI 3688 | zł. 6'60

ancere szwajcarski z gwarancją tylko u

B. Grünberga Sykstuska 4

Jeżeli masz kieszonkową lampkę kup baterję „ENERGOS” 3401

Wszędzie do nabycia. — Przedstawicielstwo: „WULKAN”, Lwów, Pasaż Mikołascha.

FUTRA

przerabia modnie i gustownie, oraz wykonuje nowe kreacje po cenach przystępnych — pierwszorzędna, solidna Pracownia kuśnierska 35978

Franciszek Ilnicki Lwów, ul. Legionów 3.
Szajnochy 2, w podwórzu

MŁYNKI do mięsa, do maku, migdałów i kawy, naczyń kuchenne w wielkim wyborze — poleca

K. TOCZYSKI, Kochanowskiego 1. 36015

Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować Sz. P. T. Publiczności, iż dla Jej wygody i możliwości uczynienia zadość wszelkim wymagom otwieramy z dniem dzisiejszym oddział naszego od ćwierć wieku istniejącego

HURTOWNEGO I DETALICZNEGO
składu sukna i towarów wełnian. we Lwowie, ul. Kazimierzowska 12
(nowy gmach Kalischów). 35940

Pozwalamy sobie przy tej sposobności polecić uwadze Szanownej Klienteli, iż składy w obu oddziałach przy ul. Kazimierzowskiej 12 (tel. 12-55) jakoteż na pl. Gołuchowskich 14 (tel. 13-45) zaopatrzony został na zbliżający sezon jesienny i zimowy w towary najmodniejsze i najlepszych gatunków z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych.

Dziękujemy za zaufanie z jakim obdarzała nas dotychczas P. T. Publiczność i prosimy o dalsze liczne odwiedziny naszego przedsiębiorstwa, przyczem zaznaczamy, że dążeniem naszym będzie naszą klientelę jak najbardziej zadowolić.

Firma FISCHER i LWÓW
Lwów, ul. KAZIMIERZOWSKA 12
i PL. GOŁUCHOWSKICH 14.

W Misji Kościoła Anglikańskiego szerzenia Chrześcijaństwa

wśród żydów
we Lwowie, przy ulicy św. Zofii l. 58
znowu rozpoczęły się czynności.

Israelici poci obojga, zainteresowani kwestią swego duchowego omdawiania, czyli duchowego odrodzenia się, znajdują tam wskazówki ku temu.

Lokal otwarty codziennie od 3—6 po południu, z wyjątkiem czwartków. 35948

Co soboty, o 3-ciej po poł., bywa tamże wygłaszane misyjne kazanie w języku żydowskim.

WARUNKI DOGODNE GRAMOFONY

oraz PŁYTY gramofonowe, kraj. i zagr., tańce, muzyki i śpiewy, pierwszorz. nagrania, poleca najtaniej

MALWINA ROSENMANN

Lwów, ulica Jagiellońska 17. Telef. 17—25.
ZLECENIA Z PROWINCJI ODWROTNIE. 3549

ŻARÓWKI MATERJAŁY, LAMPY ELEKTRYCZNE I t. p.

Najtańsze źródło w Małopolsce

„ELEKTROBŁYSK”

Lwów, ULICA SKARBKOWSKA L. 4
(naprzeciw Kina „Lew”). Telef. 46—05. 3674

„MONIUSZKO” UL. ZIMOROWICZA L. 10

TELEFON 35-54 — POLECA 3337

FORTEPIANY I PIANINA NOWE I UŻYWANE

w różnych cenach, na dogodnych warunkach.

CHIROMANTKA.

Ci którzy nie zdążyli mnie odwiedzić? zatrzymuję się jeszcze kilka dni we Lwowie. Do mnie jest osobne wejście do pokoju przez ul. Słoneczną, ulica Czechowa 5 i p. następna od Gazowej. 35885

Posad poszukują

MĘŻYNY mężczyzna poszukuje zalecenia za miłą wyprawą, również na prowincję. Posiada ukochaną szkołę średnią. Listy pod „Inwalidą W. P.” do Admin. Wiek. 35881

GURZELNIK poleca się Wp. właścicielom; kawaler z dwudziestoletnią praktyką obchodzi w Lwowie i goście. Listy pod „Słachetny” do Admin. Wiek. 35891

WYSZKOLONA pielęgnatka Nicnika chce mieć posadę w lepszym domu do młodego dziecka, a najchętniej do niemowlęcia we Lwowie lub na wyjazd; Listy pod „Niemowle” do Admin. Wiek. 35889

MŁODY intel: kawaler, — malarz, obywatel, z buchara, poszukuje „kolegi” do życia we Lwowie lub na prowincję. Listy pod „Słachetny” do Admin. Wiek. 35897

POSZUKUJE posady sprzedawcy, kasjera, inkasenta, lub magazyniera — dam porokę lub zabezpieczenie. Listy pod „Poreka” Admin. Wiek. 35899

HAFIARKA, pierwszorzędnie wykonująca hafty białe kolorowe i wszelkie roboty ręczne, wchodzące w zakres hafciarstwa. Zna się dobrze na kroju i szyciu bielizny dam. poszukuje odpowiedniego miejsca na dogodnych warunkach. — Listy pod „Hafi” Admin. Wiek. 35894

LESNICZY egzaminowany, lat 37, Polak, w sile wieku z czterdziestoletnią praktyką lasową, specjalista kultur szkółek sosnowych, — świerkowych, dębowych, — jasionowych, poszukuje posady, która może objąć zaraz. Białokierz, Lwów, Sw. Kingi 24. I. p. 34947

PANNA z kursem buchalterji, pisząca na maszynie bardzo pilna i pracowita, poszukuje na skromnych warunkach posady praktykantki biurowej lub kasyjki za kasa. Listy do Admin. Wiek. Nowego pod „Kurs”. 35935

POMOCNIK fryzjerski poszukuje posady. Radil — Lwów, Łyczakowska 83 — 35938

OSoba nieziwa pracowała szuka pracy jako dochodząca do sprzątania lub gotowania; Kaspera Bozkowskiego 15. II. p. na prawo. 35922

MASZYNISTKA biegła z praktyką biurową, szkołą handlową poszukuje posady biurowej, ewentualnie kase od 15 hm. Zgłoszenia „Gazetajstka” biuro Kestutka, Kopernika 19. 36034

INTEL. starsza osoba, szuka posady do małych dzieć, ewentualnie zajmie się domową pracą, najchętniej na wyjazd. Listy pod „K.” do Admin. Wiek. 35981

MŁYNAK poszukuje posady, zna się dobrze na montowaniu młynów gospodarczych, handlowych; urządza kurnie, Zgłoszenia pod „Młynarz” biuro ogłoszeń A. Gellera — Tarnopol, Wałowa. 3760

NADMŁYNAK posiadający bardzo bogatą praktykę w młynach handlowych; uzupełnia młyn do większej wydajności i uzyskania najładniejszej młki, poszukuje posady lub budowy młynów. Zgłoszenia do Wiek. pod „K. Łaski”. 3762

LOKALE

POKÓJ umebłowany do wynajęcia od 15. października. Zielona 51, parter lewy. 35697

ZAMIEŃCIE 2 pokoje z kuchnią (świetło elektr., bardzo niski czynsz) na mieszkanie 3-4 pokojowe z dołką według umowy. Listy pod G. Z. do Admin. Wiek. 35748

POKÓJ z kuchnią poszukuje blisko śródmieścia. Listy pod „Czynsz 150 dolarów” do Admin. Wiek. 35664

ZAMIEŃCIE pokój, kuchnia komfort, na dwa lub trzy pokoje z kuchnią komfort. Listy pod B. M. do Admin. Wiek. 34662

POSZUKUJE pokoju umebłowanego zaraz. Listy do Admin. Wiek. Nowego pod „Dwoch”. 35873

Z POWODU wyjazdu odstąpię w śródmieściu cztero pokojowe mieszkanie — z urządzeniem, dywanami, obrazami, srebrami i t. d. Listy pod „Okazja listopad” do Admin. Wiek. 35875

ELEGANCKO umebłowane go pokoju komfortowego z osobną wejściem, blisko śródmieścia, poszukuje. Listy pod „Marjan” do Admin. Wiek. 35719

POKÓJ elegancko umebłowany, z bożwiednie osobną, niekrepiącym wejściem, — wprost z klatki schodowej, możliwe z przedpokojem — światło, opał, usługa, najchętniej na parterze lub pierwszym piętrze potrzebny zaraz. — Czynsz obłożny, podług umowy. Dokładne zgłoszenia pod „Henryk” Admin. Wiek. 35323

SŁUCHACZKI medycyny z porządnej rodziny znajdują blisko klinik pokój i opiekę przy rodzinie wyższego urzędnika. Adres do Admin. pod „Opieka”. 35923

„INFORMATOR”. BIURO MIESZKANIOWE, KOPERNIKA 22, TELEFON 4-46, poszukuje: mieszkania, różne pokoje, — zaraz Wynajm; Wille, kamienice z wolnem mieszkaniem kupi; 35787

WYNAJME 2 do 3 pokoje z kuchnią od właściciela kamienicy Czynsz z góry. Listy pod „Sku” do Admin. Wiek. 35794

POSZUKUJE mieszkania chętnie z utrzymaniem i koleżanki przystępującej w lutym do matury gimn. Listy pod „Mieszkanie” do Admin. Wiek. 35916

ZA POKÓJ z osobnym możliwym niemeblowanym lub suchą stancją, zapłacić zaraz całoroczny czynsz bezdzietne małżeństwo. Listy pod „Czystość i spokój” do Admin. Wiek. 35918

MIESZKANIE 6 pokojowe pełny komfort, pierwsze piętro, willa przy przystanku tramwajowym do wynajęcia zaraz za czynszem z góry. Skomorowski Chorażczyński 10 35919

WYNAJME pokój solidnego panu, z częstotwem utrzymaniem przy solidnej polskiej rodzinie; Łyczakowska 84, I. p., ganek — Łszo drzwi na lewo — 35863

POKÓJ dla panienek. Ul. Zbaraska 2, parter prawy; 35911

POKÓJ z kuchnią nmeblowany, z powodu wyjazdu odstąpię. Zgłoszenia tylko dnia 9 i 10 października, między godz. 2-6, ulica Krupiańska 27. 35723

POSZUKUJE pokoju z osobną wejściem, z umeblowaniem kuchni przy samotniej osobie. Listy do Admin. Wiek. pod „Nauczycielka”. 35839

KAWALER na wyższym stanowisku rządowym poszukuje pokoju z komfortem urządzonego w pobliżu śródmieścia. Listy pod „Solidność” do Admin. Wiek. 36022

DWA lub jeden pokój z kuchnią poszukuje. „Wiktorja” Kochanowski go 5. 36009

DO WYNAJĘCIA 1-2 p. nmeblowane, ewentualnie można wstawić kuch. Informacje sklep Starozuk: Szepietkowskich 10 36041

POKÓJ dla Pań ewentualnie z utrzymaniem do wynajęcia; Teresy 3 o. I. p. prawy korytarz na lewo. 36043

DO WYNAJĘCIA duża stancja; Pryma Maria Zaleska 332; koło piekarni Sochackiego. 36044

ROZMAITE

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmująca panie. Gródecka 49, I. p. 35744

PRZYJMUJE wszelkie roboty kurniejskie pocenach najniższych, na zadanie robię w domu. — Michał Malec, Gródecka Nr. 36; 35745

AKUSZERKA przyjmująca panie na czas słabości; — Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. 35960

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmująca panie; Anyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 35766

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmująca panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 35961

AKUSZERKA praktyczna przyjmująca panie Dyskretna. Józefa 3, — parter, Deutschman. 35764

STROJENIE i naprawę fortopianów przyjmuje — Artur Samuty, Chmielowskiego 5, Telefon 15-98 — 35904

PRZYJME — WSZELKIE ROBOTY Z ZAKRESU KONFEKCJI DAMSKIEJ. JOLANDA — STASZICA NR. 8, II. p. 35769

SPOLNIKA handlu bławatnego do lokalu w śródmieściu, poszukuje. Listy pod „Spólnik” do Admin. Wiek. 35694

POSZUKUJE kuchni do wydzierżawienia. Listy do Admin. Wiek. Nowego pod „Kuchnia”. 35676

PANIE, któreby chciały darmo być uczesane, — zechcą się zgłosić w Związku Zawodowym Pracowników fryzjerskich, Sykstuska 30, w podwórzu, w niedzielę, środy i czwartki o godzinie 8 wieczór. Zarząd. 35239

PRZYJMUJE bieliznę do szycia i naprawy. Zgłoszenia do Administracji pod „Bielizna”. 35611

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostiumy, płaszcza wszelkie przeróbki Pracowni sukien Łucyny ulica Mikołaja 18, I. p. 3887

POSZUKUJE koncesję na auto dorożkę. Listy pod „Fiat” do Admin. Wiek. 36038

POSZUKUJE pożyczki — około 5.000 dolarów — na pierwszą hipotekę nowej realności. Listy pod R. Z. do Admin. Wiek. 36019

PLANY — budowlane — pomiary — wszelkiego rodzaju czynności w zakresie budownictwa wykonuje w mieście i na prowincji — architekt Bronisław Kuźniakiewicz, koncesjonowany budowniczy, Leszczyńskiego 42. 35989

POSZUKUJE 1.000 zł. na 9 miesięcy, na wykończenie domu i zapłacenie nie której roboty, procent miesięczny zalegać będzie od umowy. Spłata po trzech miesiącach. Łaska, zgłoszenia: Steiner Antoni, Bozna Lubieńska — koło czerwonego mostu; — Poczta Fl. 15, Lwów. 35933

PŁASZCZE, kostiumy, suknie po 25 zł. wykonuje elegancji i punktualnie dyktantki kierownik firmy Bogusława Horasa w Warszawie. Wrzesniowski, Chorażczyński 5, I. piętro, róg Akademickiej. 35949

SWETERY, czapki skórzane przerabia „Krajo-przemysł”. Boimów 1 — Podróbki, łapania oczek. 35760

FRYZJERKA z wiedeńską nauką wykonuje po cenach przystępnych ondulacje — masaż twarzy, manicure po gr. 50. Kantor, Boimów 6, 35888

WŁAŚCICIELKA zakładu „KOSMETO” powróciła i przyjmująca osoby do w sprawie kosmetyki. 36025

MANICUR 50 gr; Sykstuska 52 parter oficyny od 3-8; w niedzielę przedpołudniem. 36036

ODDAM pięcioletnią dziewczynkę na utrzymanie bezdzietnego małżeństwa. — Listy do Admin. Wiek. pod „M”. 36037

„KRAJOPRZEMYSŁ” ul. Boimów 1. Czapki skórzane, roboty, podróbki, swetry, najtaniej. 35758

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów niasgo na nazwisko Józef Kasprzak 35917

UNIEWAŻNIAM paszport konsula polskiego wystawiony w Morawskiej Ostrawie na nazwisko Samuel L. Buksdorf i zawiadamiam, żeby nikt nie kupił dolarówkę z num. 0230916; a za dlanie tejże, daje 100 zł. S. Krieger, Lwów. Objazdowa 2. 35860

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę powołania wydaną przez P. K. U. Lwów — miasto na nazwisko Jana Stanisława Szydłowskiego. 36004

DNIA 4/10 zgubiono PORTFEL Z LICENCJĄ S. O. PERSKA na nazwisko Bazyli Łysak. O zwrot uprasza znalazca za wynagrodzeniem do Dyr. Policji. 35951

PIES DOBERMAN — do odebrania, Łyczaków 84 A w podwórzu. 35953

ZGUBIŁEM meszt lakier damski jadąc Łyczakowem 316. Znalazca zgłosi ulica Piekarska 8, do krawca. 35938

BIEDNY PRAKTYKANT SKŁEPOWY ZGUBIŁ 5 B. M. po godzinie 7-mej wieczorem w przechodzie z ulicy Legionów 1 i do ulicy Kopernika 1. 18. — WIĘKSZA KWOTA T. J. 1030 ZŁP. i 34 DOL. oraz zapiski z targu dziennego. UPRAŚZA SIĘ ŁASKAWEGO ZNAJAZCZCIE O ZWROT TAKOWYCH pod adresem Anna Wachocka ul. Wronowska 1. 8 oficyny parter na lewo. 9417.

Korespondencje

„BLONDYNKA 400” proszę odpowiedzieć z 2. października. Jabłonowski E. L. 36031

PAN malarz, który był 5 października 332; proszę się zgłosić. 36043

Małżeństwa

KTÓRA pani intel., około 40 lat, zamożna i niezależna, miłego sposobienia, chętnieby nawiązała korespondencję z emerytowanym pułkownikiem na sta nowisku, niezależnym, o prawnym i energicznym charakterze, w celu mat. — Sprawa honorowa, sełsę dyskretna. Listy z fotografią uprasza się skierować pod „Szczęśliwe małżeństwo” do Admin. Wiek. 35271

KTÓRA z Pań inteligentnych do lat 40 samotna, niezależna, sympatyczna — posiadająca większy majątek w gotówce lub nieruchomościach — przynosić odpowiedni dochód zechce wyjść wkrótce za mąż za wdowca przystojnego lat 55, rz. kat. starszego urzędnika państwowego we Lwowie. — Listy do 15 paźdz. nieanonimowe pod „Sełsę dyskrecja” — Administracja Wiek. 36026

KTÓRA ze starszych panien do lat 45 posłubi wdowca urzędnika kolejowego usposobienia łagodnego — przechodzącego wnet na emeryturę, zabezpieczy byt do śmierci. Posag tysiąc dolarów celem wspólnego zakupu nieruchomości. Zgłoszenia do Admin. Wiek. N. pod „Domator”. 3761

Wolne posady

RUTYNOWANA fryzjerka damska z wiktorem i mieszkaniem zostanie przyjęta; Listy pod „Dobre warunki” do Admin. Wiek. 35771

UCZEN krawiecki zostanie zaraz przyjęty. Piekarska Nr. 8. 35939.

UCZNIA poszukuje tapicer. Ormiańska 15. 35785

CHEŁPCÓW do stolarstwa przyjmie. Knobloch. Zamarynow, Króla Jana 22. 35963.

PODRĘCZNA do szycia — potrzebna. Zdrowia 6. — 35961.

INKASENT — pomocnik magazyniera, katolik — z kanałą lub odpowiednim poręczeniem potrzebny zaraz. Oferty pisemne z dołączeniem odpisów świadectw pod „Opak” Admin: Wiek. 35945.

PODKUCHENNA do pomocy w kuchni potrzebna. — Mleczarnia, Romanowicza Nr. 10. 36014.

UCZNIA do zawodu kowalskiego przyjmie fabryka powozów Lickendorf — ul. Żulińskiego 6. 35768

KUCHARKE — gosposyńnię ewentualnie służącą do wszystkiego doskonale gotującą z poleceniami smaczną, czystą, lubiącą wies, gospodarstwo, sympatyczną nie starą, do starzego pana — przyjmie Zarząd dóbr Koszaki p. Nowosiółko koło Podwołoczysk. 3723

POSZUKUJE zdolnej panny do sprzedaży wedlin z kilkuletnią praktyką i doświadczeniem. Zgłoszenia: Halicka 18, Lwów. 35896

POTRZEBNY chłopiec i dziewczynka do nauki kucharstwa. A. Wróbel, ul. Halicka 20. 35888

UCZNIA lub UCZENICę poszukuje dentysta RAPPAPORT, plac Marjański 7 (gdzie Kawiarnia „de la Paix”). 36001

POSZUKUJE się fryzjera damskiego i fryzjera do strzyżenia do specjalnego salonu damskiego. Warunki korzystne. Listy pod „Fryzjer” da Administ: Wiek. 35780

ZDOLNE maszynistki do pończoch i trykotów oraz dziewczynki do nauki zostają przyjęte. Ul. Prowiantowa 8, boczna Bona. 35844

BONE z francuskim stałą lub dochodzącą, dobrze połączoną poszukuje Dobrzańska, Sadownicka 68. 35860

PANNA katoliczka zostanie natychmiast przyjęta na praktykę płatną. Wymaną znajomość języka niemieckiego. „DURS” ul. Lwowskiej Dzieci 11. — 35867

POMOCNIK fryzjerski — oraz starszy praktykant — początkująca manikurzystka — przyjmie Ryzewicz Zółkiewska 75. 35866

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, zaraz potrzebna. Zgłoszenia z świadectwami: Zbaraska 6, drogą pietro na lewo. 35821

POSZUKUJE się dziewczynki do noszenia pudełek i do posyłek. Magazyn Mod (Gie Parisien, Akademicka 5. 35828

BONY, kucharki, służące na większą pensję poszukuje Biuro Machniewskiej Kopernika 22. 35786

FRYZJERSKI pomocnik potrzebny zaraz. Stawiarz, Lwów, pl. Bernardyński 1. 35894

LEPSZA dziewczyna do wszystkiego, która dobrze gotuje, pierze i prasuje — doświadczeniem — poszukuje zaraz. Zgłosić się u pani Wodickiej ul. Sapińskiego 1, parter 9-11 przed południem. 35920

ZAKŁAD haftów MŁODEGO MULLERA, Rynek 19 — przyjmie NATYCHMIAST zdolne merożkarki i cndarki maszynowe jakoteż zdolne panny w szyciu białej bielizny. Stała posada. 35872

KUCHARKE do wszystkiego, znających się na ogrodzie warzywnym do malej rodziny poszukuje od 15. października. Zgłoszenia — ul. Królewska 6, II. p. — drzwi 6. 36023

PANIE umiejące szyć na motorowych maszynach — samodzielnie skrojone sztu ki męskich ubrań, zostaną przyjęte w fabryce tekstylnego — konfekcyjnej ul. Jachowicza 4. Dzwonić! — 35942.

CHEŁPACA do nauki — przyjmie pracownia mecha niczna — automobilowa A. Schuster, Lwów, Gródczka 20. 35930

PRAKTYKANT do nauki elektro — motorstwa — przyjmie przedsiębiorstwo elektro — techniczne „Pradnica”, Świętokrzyska 1. 4. 35921.

PRZYJME manikurzystkę do nauki na dobrych warunkach. Kantor, Boimów Nr. 6. 35881.

POSŁUGACZKA młoda — intel., uczciwa, wolna, — bardzo czysta, umiejąca gotować, do dwójga osób katolickich zostanie przyjęta. Wałowa 2, trzecie piętro, prawa strona. — 35944.

ZDOLNA skłopową biegłą w rachunkach przyjmie — wedliniarnia, Zyblikiewicz 51. 35977

PRYZJERKA damska zostanie natychmiast przyjęta. Fryzjer, Łyczakowska Nr. 14. Dogodno warunki. 35978.

MŁODA kucharka i do wszystkiego, z doświadczeniem poszukiwana Zgłoszenia: Moor, sklep „Zakopano” Akademicka Nr. 24. 36013

POSZUKIWANY dostawca nabitku za stałym wynagrodzeniem. Dokładne podanie czasu, miejsca, zna ku, spotkania; warunki o sobiście. Listy do Admin: Wiek. pod „Argos”. —

POSZUKUJE się panny do obsługi gości, tylko fachowa. Wiadomość: Kopernika 28, Mleczarnia. 36007.

CHEŁPCÓW do slusarstwa przyjmie. Zgłaszać się ul. Marka 8, parter na lewo. 35831

PRZYJME służącą do wszystkiego z doświadczeniem i poleceniami. Głęboka 4, I. p. — na prawo, od 1-5 popoł. 35983.

POSZUKUJE kucharkę do wyjazd. Miechalska, Zyblikiewicza 43. 35992

PRZYJME zaraz szewskie go dobrego czeladnika na robotę mieszaną. Kłopotarow ska 6. 35997.

CZELADNIK krawiecki — tylko siła pierwszorzędna, zostanie natychmiast przyjęty Zgłoszenia: Landau Franciszkańska 29. 36043.

DYPLOMOWANA nauczycielka (Germanska) — udziela lekcji jęz. niemieckiego. Także lekcji zbio rowe. Zgłoszenia od 7-8 wieczorem, Sykstuska 42 — II. p., drzwi na prawo. — 35243

NAUKA

NIEMIECKIEGO, polskie go, łaciny, zakres gimnazjum, egzamina, matura. Zgłoszenia Batorego 34, IV p. godz. 2-4 popoł. 35910

KONCES. przez Ministerstwo W. R. i O. P. KURSA KROJU, MODELOWANIA i SZYCIA damskiego z prawem wydawania SWIADECTW — prowadził absolwent Wyższej Akademii kroju w Paryżu i w Dreźnie — BINDER, — I.WOW, GLINIANSKA 4 (boczna Piekarskiej) 35781

KONCESJONOWANY kurs KROJU i SZYCIA — oraz nauka bielizniarstwa, artykułów haftów i modniarstwa. Wpisy codziennie JOLANDA, Staszica 8 II. p. 35770

JUŻ ROZPOCZĘTO
wpisy na kursa kroju i szycia
w konces. Wyższej SZKOLE KROJU i SZYCIA
M. KOZŁOWSKIEJ 35970
Lwów, ul. AKADEMICKA 22. Telef. 35-43.

NAUCZYCIEL poszukuje prywatnej lektury w lepszym domu za utrzymanie. Uczniowie mogą być z normalnych do IV. klasy średnich szkół. Zgłoszenia stać na adres: Stefan Szulhan w Przyszłości o pocz. Mosty Wiołkie. 9416

STENOGRAFI wyucza listownie, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Zgłoszenia prospektów. 3739

DO EGZAMINOW na luty i czerwiec przygotowuje gimnazjalistów, eksternistów oraz udziela lekcji ze wszystkich przedmiotów — doświadczony pedagog ulica Zielona 18, w podwórzu parter 9412

WYUCZAM artystycznych robót kobiecych jak baki kowania, reliu, tkanin, azurów, abażurów, tenery, czapkarsstwa, najnow szych wzorów szydełkow ych. Przyjmuję zamówie nia. Ceny niskie. Ulica Karpińskiego 15. 35738

„SAMODZIELNOŚĆ”
1. **Komplety**, obejmujące materiał ogólny-kształ cący szkoły średniej (literatura, historia i t. d.) dla młodzieży i dla dorosłych. — 2. **Komplety**, przygotowujące do **matury** i do egzaminów z wszystkich klas szkoły średniej. Fachowi profesorowie. Wpisy przyjmują **Ecole Française, Batorego 34. 35791**

KURSY handlowe J. Hirsch sprunga, Łyczakowska 34, przyjmują uzupełniające wpisy na jednoroczny kurs handlowy dla panien od 17-tu, panów 18-tu lat. 35971.

ZASZCZYTNIE ZNANA — SZKOŁA TAŃCÓW H. BRYSIOWEJ — IBAUTHO WEJ, RUTYNOWSKIEGO 23. rozpoczyna **KURS** tańców salonowych i modnych. — Szkoła jest znana P. T. Publiczności ze swego sumiennego prowadzenia. — Proszę o rychłe zgłoszenia celem stworzenia odpowiednie kole. Tańce prowadzi prof. i 31727

NOWO otworzony najwy tworniejszy obecnie Instytut tańców salonowych i modnych „Hera” plac Halicki 12 A, II piętro pod artystycznym kierowni ctwem znanego i lubiane go tancerza P. Kotowskie go, rozpoczyna kursa tań ców. Wpisy codziennie od 6-8. Dancing niedziela — 6 wieczór. 35819

AKADEMIK pierwszego roku poszukuje lekcji w zakresie szkół średnich. — Listy pod „Akademik” do Adm. Wiek. 35686

RUTYNOWANA nauczy cielka języków włoskiego, francuskiego (Sorbone) — udziela teorii, konwersacji. Piekarska 3. 35962:

SEMINARZYSTKA udziela lekcji z klas wyższych. — Łaskawe zgłoszenia Stefa, u dozoreczni, Ochronek 7: 35941.

KONSERWATORZYSTKA udziela lekcji gry na fortepianie. Fortepian do ewi czoń wolny. Wiadomość — Snopkowska 18, między godz: 10-1. 35929

STUDENT VII. kl. gimn. poszukuje lekcji z zakresu niżejzych klas gimnazjal nych, ludowych lub wy działowych. Listy do Adm. Wiek. pod „Rezultat”. — 35871.

LWOWSKA SZKOŁA STE NOGRAFI lektora Uni wersytetu Dra MESUSEGO rozpoczyna naukę 12/10 1927. Wpisy: Rynek 26, — sklep. 35847

RUTYNOWANA nauczy cielka udziela lekcji śpie wa solowego pojedynczo lub zbiorowo — gry na skrzypcach i fortepianie u siebie w domu lub w ucz a-czych się. Akompaniuję do oper i wszelkich instru mentów. PP. Seminarzyst ek i Seminarzystów przy gotuję do egzaminu. — Warunki przystępne. Wpisy codziennie od 9-11 i od 5-7 wiecz. Ul. Sapiehy 41 II. p. na lewo. 35720.

UDZIELAM lekcji z za kresu szkół powszechnych, 15 zł. miesięcznie. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Stefa”. 36028.

DYPLOMOWANA konser watorystka b. uczenica prof. Melcera udziela le kcji fortepianu Dorosłym ułatwioną metodą; Strze mię 14, lewy parter. 9418

UCZENICA VI. kl. gimnazjalnej poszukuje lekcji od kl. I. pow. do III. gim. Zgłoszenia Marcina 17 a. I. p. 36023

Kupno Sprzedaż

CHODNIKI, portiere, ma terie meblowe najtaniej — WANK, pl. Marjański 5 — I. piętro. 3469

KIATKI, kompilki, gniazd ka, poleca RENTSCHNER, Legionów 37. 31558

KURTKĘ myśliwską na li szech sprzedam okazynie: Wiadomość Kochanowskie go 11a drzwi 2 od 3-5. 35656

WENTYLATOR kuzieniny nowy, dynamo maszyna komplet do nikiowania — wózek o trzech kołach — tani sprzedam. Jankowski Czarneckiego 2. 35673

BROŃ okazynie sprzedam Drylling kurkowy, Bozkur kowa 16, Kurkowa 12 i 16 Manlicher 8 i pół. Jankow ski, Czarneckiego Nr. 2 — 35674

JAMNIKI sezonięta sprze dam. Ul. Halicka 12. I. p. 35768

JADALNIE, sypialnie sa lonowe oraz wszelkiego ro dzaju meble poleca Miejska Wystawa, Lwów, plac Halicki 10, w podwórzu. — 35136

WILLE kupię, 4 lub 5 wolnych pokoi, ogródek. — Zgłosić: Dr. Łoziński, ul. Kopernika 4. 34970

FORTEPIANY, pianina na różne ceny. Sprzedaje używane, kupuje, mienia: Hanak, ul. Pilsudskiego 21 I. piętro. Uwaga na firmę. 34619

DOM nowy, komfort sprze dam. Wolne 5 pokoi, przy należytosć, ewentualnie więcej Ogródek, stodoła. — Przyszanek trójki. Święto krzyska 3, popołudniu. — 35333

PARCELE 365 sążni górna Sadownicka sprzedam. — Wiadomość Domagaliczów 4, I. p. 35391

FUTRO męskie, spód od miana opośob, kołnier szalowy bobrowy w do brym stanie okazynie sprzedam. Gliniańska 2, — II. p., przy schodach. — 35778

SPRZEDAM fortepian do nauki, 650 zł. Wiadomość: Bilińskich 24, I piętro — od 2-4. 35667

SAMOCIOŁ trzy osobowy w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość garaż p. Kustanowicza — Na Bajki 37. 35710

SZATKOWNICE tyrolskie tani sprzedaje „MARTU LUS” po 20 ZŁ, handel żelaza, Lwów, Trybunalska 1. 35777

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 30 zł., p. leca własnego wyrobu **WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, tel. 40-32. 3755**

IMUZYNIA „Dodge” w doskonałym stanie okazynie do sprzedania: „CY GLECAR”, Lwów, Roma Romanowicza 9, telefon 20-01. 35756

PUBLICZNA HALA AU KUCYJNA, AKADEMICKA 3, I. P. SPRZEDA OKAZYNIE: POKÓJ MĘSKI MAHONOWY, — SALON MAHON EMPIRE, PIANINO WIRTHA, SER WANKI, SWIECZNIK ZYDOWSKI, — SALONIK GIETY UŻYWANY, GARNITUR KLUBOWY. 35901

MASZYNY do szycia, kramofony i płyty, igły, części składowe, — wzorowy warsztat reperacyjny, poleca Leonard Wanke, me chanik, ul. Krakowska 16. 35993

SPRZEDAM dwie kamie nicy dwupiętrowe, kom fort. 16.000, — trzypiętrowa 20.000 dolarów bez pośrednictwa. Listy do Admin: Wiek. pod „Kamienicznik” 36031

KILKADZIESIAT parcel budowlanych przy ulicy Zielowej górnej do sprze dania. Informacji udziela się w kancelarii adwokata Dł. Ostaszewskiego we Lwowie, przy ul. Rutowskiego 1. 7. między godz. 17 a 16 Telefon 27-62. 36021

SAMOCIOŁ ciężarowy 3-5 ton, w dobrym stanie na gumach tani do sprzeda nia. Listy pod „Packard” do Adm. Wiek. 36020.

KUPIE kamienicę ewentu alnie wille, najchętniej przy ulicy Listopada, Potockiego lub przyległych do tychże. Listy do Adm. Wiek. pod „Dolary”. — 35952:

KUPIE motorek elektrycz ny w sile jednego konia zaraz. Swaryczewski, Łyczakowska 6. 35946.

NOWA willa przy ul. Li stopada, 18 ubikacji mieszkalnych, pełny komfort, cała wolna, do sprzedania na dogodnych warunkach. Listy pod „Wkład 7800” — do Adm. Wiek. 35707

PONCZOCHY, rekwizycje, krawatki, przybory krawieckie sprzedaje po cenach konkurencyjnych Enten, Łyczakowska 1. 3659

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wypozycza firma Jakób Czesz ul. Rutowskiego 7 (naprzeciw katedry). Rok założenia 1891. 3572

PAPUGĘ młodą z powodu wyjazdu okazynie tani sprzedam. Grottgera 2, — dozorca wskaza. 35877

SPRZEDAM dom z powodu wyjazdu z słonecznym ogrodem, 4 ubikacje wolne, tylko za gotówkę; Gospo dyni, Zborwska 16. 35892

OPASKI przepuklinowe pa tentowane poleca „Chirurgia”, Lwów, Jagiellońska 15. 36091

SPRZEDAM luksusowy — 6 osobowy samochód. Telefon 17-39. 35506

PARCELA 203 sążni kw. przy ul. Zielonej do sprze dania po cenie 2.50 dol. sążeń. Wiadomość Zielona 105a. 35923

FUTRO piżmakowe na śro dniego mężczyznę — zaraz sprzedam. Łyczakowska 84 I. piętro, I-sze drzwi na lewo. 35849

FORTEPIAN krótki, czar ny do sprzedania. Ulica Ormiańska 29, w podwórzu ska 1. 35631

NA SPŁATY dla Polaków 2 parcele budowlane po 350 sążni w Zimnej Wodzie, 8 minut od stacji po 5.00 zł. za 1 sąż. Wiadomość: Królowej Jadwigi 12, dozorca wskaza. 35763

SZLAFROKI flanelowe po 10 zł. Akasmitne w wiel kim wyborze, polecam rów nież suknie jedwabno i wełniane, binki, trykota rze, pończochy oraz wyk wintna bielizna. Magazyn Kobera, Sienkiewicza 2 — Tania, bo na piątze! — 35817.

2 P. KAMIENICA — IV. dzielnica, 5.000 dol. sprze dam. Kurkowa 24, parter, od 3-5. 35789

SPRZEDAM piasecz zimowy, ładny, za 70 zł. Ulica Kochanowskiego 43, parter od 1-3. 36017

RADJO „Weagant” cztero lampowe, kompletnie oraz aparat fotograficzny 9x12 sprzedam. Kolesza ulica Sykstuska 10. 36011.

KUPIE bilard używany w dobrym stanie. Restaura cja w Podwoleczyskach — Prusak. 36009

PIEKARNIA natychmiast do odstąpienia — z powodu wyjazdu; sztaud 350, pras bulek, konie, woz, 2 pie cze nowe, magazyny, staj nia, kancelaria na miej scu. Listy do Adm. Wiek. pod „Piekarnia lwowska”. 36003.

PARCELE budowlane 140 sążni kw. przy bocznej Janowskiej, z nagromadzo nymi materiałami sprze dam z powodu wyjazdu Informacje udziela od 3-5 Leszczyńskiego 42, Kuźnie wicz, architekt i konsesjo nowany budowniczy. 35990

WÓZ meblowy używany — w dobrym stanie zakupi Jaworski, Zimna Woda. — 35981

„OLKA” Największy wybór trykotaży RYNEK 35

LOKALE

WŁAŚCICIELOWI domu udzielię bezprocentową pożyczkę za wynajęcie pokoju z komfortem lub pokoju z kuchnią. Listy do Adm. Włoku Nowego pod „Czynas osobno”. 35994

POSZUKUJE się pokoju jedno lub dwu osobowego z niekrepującym wejściem. Zgłoszenia: Krystek Z. — Politechnika 35991.

MIESZKANIE dla pańienki lub pańi zaraz. Ulica Anczewskich 12, od 7-8. 35983

POSZUKUJE się pokój z kuchnią za pół rocznym czynszem. Listy do Adm. Włoku pod J. A. 35982

SALON I SYPIALNIA — przepięknie umeblowana — przedpokój, łazienka, wyjątkowo ładnym lub za pomocą panna, owentualnie pierwszorzędne utrzymanie. Listy pod „Pierwszorzędne” do Adm. Włoku 35978

100 ZŁOTYCH i więcej — japiące za elegancko urządzonej pokój z bezwzględnie osobnym, zupełnie niekrepującym wejściem, — wprost z klatki schodowej światło, opał, usługa. Listy pod „Haas” do Adm. Włoku. 36018

KAWALER urzędnik poszukuje pokoju spokojnego, z niekrepującym wejściem, owentualnie z częstotwym wiatem od pałacu. Listy pod „Niedaleko” do Adm. Włoku. 35983

Przemysł domowy na wzorowej wystawie.



Wzorową wystawę wyobrażamy sobie koniecznie w pawilonie, gdzie widzieć można eleganckich sprzedawczyków, krzątających się koło swoich towarów, ułożonych wytwornie i udekorowanych z przepychem. Na wzorowej wystawie w Pradze czeskiej zrobiono ustępstwo na rzecz oryginalnego straganu, mieszczącego przemysł domowy czeskich kobiet wiejskich. Przy straganie sprzedawczyń w oryginalnych kostiumach ludowych.

Stragan ten stanowił ogromną atrakcję ostatniej wystawy w Pradze.

KAWALER urzędnik — z prowincji poszukuje pokoju na 2 dni w tygodniu. Listy pod „40” do Adm. Włoku. 35968.

DAM czynsz z góry za rok lub dwa za skromny pokój umeblowany najchętniej od gospodarza. Listy pod „Kawaler” do Adm. Włoku. 35959.

POSZUKUJE pokój z kuchnią lub 2 pokoje w pobliżu centrum miasta, za czynszem z góry. Listy do Adm. Włoku Nowego pod „Kupiec”. 36012.

DAM pożyczkę 100 złotych lub inne warunki za osobny, próżny pokój lub kuchnię. Skrzyńskiego 14, — II. p. 36016.

PRZYJME na mieszkanie pańienkę urzędniczkę, na bardzo dogodnych warunkach. Tarnowskiego 32, — II. p., drzwi 3. 36008

POKOJ dla dwóch pan. Zielona 5, dozorca oskate. 36061

ZAMIEŃ 3 pokojowe — komfortowe mieszkanie — w centrum, za dwu pokojowe komfort. Listy pod „Centrum” do Adm. Włoku 35994

FRONTOWY pokój umeblowany do wynajęcia — ewentualnie na biuro. Ul. Gliniańska 16, prawy parter, od 3 do 6. 35956.

POSZUKUJE się umeblowanego pokoju, możliwie z osobnym wejściem w okolicy placu Fredry, Marjańskiego, Halickiego lub Bernardyńskiego. Listy do Adm. Włoku pod „Cena i nauka”. 35954.

POSZUKUJE pokoju — z przedpokojem bez mebli od gospodarza. Listy do 15. października do Adm. Włoku pod „Zamiejscowy”. 35953.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub bez. — Czynsz z góry. Listy pod „M” do Adm. Włoku. 35981.

POKOJ frontowy umeblowany z używaniem kuchni dla izraelitów od 15 października do wynajęcia. — Wiadomość: Sklep tytoniowy, Zyblikiewicza 2. 35940

DLA jednej lub dwóch pańienek mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: Zacharjewicza Nr. 5, I. p., na prawo. 35973.

DO WYNAJĘCIA pokój dla dwóch pańienek z lepszych domów. Wiadomość: plac Dąbrowskiego 2, I. p., od godz. 1 do 2 i pół. 35965

POKOJ lub pokój z kuchnią poszukuje za czynszem z góry wprost od gospodarza. Listy do Adm. Włoku pod „Rychło”. 35964.

STUDENTKĘ, uczennicę na mieszkanie u wdowy — w Śródmieściu. Listy pod „Elektryka” do Administr. Włoku. 36033.

POKOJE z kompletnym utrzymaniem tylko dla pańienek z dobrego domu — zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Piaskowa 11 u właściciela. 36024

PRZYJME urzędniczkę lub studentkę na mieszkanie z utrzymaniem lub bez. — Łyczakowska 22, I. p., front prawy. 36005.

KTO CHCE TANIO

Ubrania 40, 65, 95, 110, 130 i 165 zł.
Ragłany 50, 78, 93, 110, 130 i 165 zł.
Kurtki 60, 85, 92 i 115 zł.
Futra 150, 165, 180, 260, 365, 390, 420 i 450 zł.
Palta 110, 140, 175 i 190 zł.

I wykwintnie się ubierać
raczy przyjść się przekonać
co do najlepszej jakości
i taniości towaru:

Spodnie, Prycozy, Pumpy i kamg. 19, 26, 32, 41 i 45 zł.
Płaszcz damskie 50, 70, 88, 105, 125, 150, 180, 210 i 270 zł.
Płaszczki pańienkie 40, 50, 60 i 75 zł. 3671

Zamówienia na miarę skutecznia się do 48 godzin.

na dogodne raty!

R. TABAK i Ska

Lwów, ulica Łyczakowska L. 8.

We własnym interesie prosimy uważać na firmę R. TABAK i Ska.

SPECJALNY MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

ŁY CZAKOWSKA 10

poleca najnowsze modele kraj. i zagr. jakoto: SUKNIE georgetowe, crepdechin., jedw. i wełn. JUMPERY, BIELIZNĘ damską. PŁASZCZE MODELE w olbrzymim wyborze po niskich cenach i na dogodne warunki spłaty.

Zamówienia na miarę skutecznia się do 48 godzin. UWAGA! MODELE do WYSTAWY nie dajemy, — proszę przyjść się przekonać bez najmniejszego obowiązku kupna. 3670

Wstap do firmy „Bielsko” Gródecka 36.

a przekonasz się, że tylko tam
możesz się najtaniej ubrać. —
Wybór kolosalny a warunki
— spłaty bardzo dogodne. —



zamknięte

**Model 1927. Paten-
towe
Łóżko dywanowe
oryginalne „PERFEKT”**

niezbędnie potrzebne dla Pensjonatów, hoteli i każdego domu. —

Łóżko dywanowe jest ideałem dla

braku miejsca. — Łóżko dywanowe poleca po cenie tańszej niż na ostatnich „Targach Wschodnich” Telef.



otwarte 3581

STEIL. I S-ka, Lwów, Kazimierzowska 28. 33-59.

ZNANY ze solidności MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ „Maison Chic” Lwów Sykstuska 1

zawiadamia uprzejmie, że obok wszelkiej konfekcji damskiej, — rozszerzył specjalnie dział

3730

PŁASZCZY I TRYKOTAŻY

dając możność zaopatrzenia się w najpiękniejsze MODELE PŁASZCZY i NAJLEPSZE TRYKOTAŻE po bardzo przystępnych cenach. Prosimy o łaskawe odwiedziny. Uwaga na firmę „Maison Chic”.